

ISSN 1898-9624



egzemplarz bezpłatny

kwiecień  
2010

nr 28

# Biuletyn

MAG

WYDZIAŁU  
GÓRNICZEJ



Smoleńsk, 10 kwietnia 2010 – Kraków, 18 kwietnia 2010



for ZS



## Godność doktora honoris causa AGH dla prof. Zdzisława Samsonowicza, 9 kwietnia 2010

[foto.agh.edu.pl/thumbnails.php?album=150](http://foto.agh.edu.pl/thumbnails.php?album=150)



# Smoleńsk – Kraków – 2010

Na Rynek wszedłem późno. Wykonywałem różne dziwne ruchy żeby przycisnąć się w tłumie na ulicy Szczepańskiej. Za mną brnęła żona i dzieci. Byliśmy późno, bo zatrzymała nas kościelna uroczystość córki. Ksiądz nie zmienił terminu, bo to była uroczystość już przełożona, na ten właśnie dzień. Byliśmy daleko od Rynku, ale myśli krążyły koło kościoła Mariackiego.

Kiedy już w końcu udało nam się sforsować bramki odgradzające ulicę Szczepańską od Rynku, zgubiłem rodzinę. Wyrwałem do przodu, miałem nadzieję, że uda mi się dojrzeć wejście do kościoła, prześwity w tłumie dawały nadzieję. Nie udało się. Tłum z każdym krokiem gęstniał, a ja przecież nie przyszedłem się przepychać. Zatrzymałem się u wylotu ulicy św. Jana. Byłem zły na siebie, że zabrałem sporą torbę na sprzęt fotograficzny, którą trącałem mijane osoby, to duży dyskomfort.

Jedyne co mi pozostało to robienie fotografii aparatem na wyciągniętej do góry ręce, ale wtedy fotografie są bardzo przypadkowe, a i tak wejścia do świątyni nie obejmowałem. Wykonałem kilka takich zdjęć i zobaczyłem w oddali fotografię Lecha Kaczyńskiego, a tuż przede mną powiewała flaga. Nacisnąłem spust migawki raz, a potem wiele następnych razy. Z tych zarejestrowanych obrazów wybrałem zdjęcie, które widnieje na okładce. Powstało w momencie kiedy z kościoła Mariackiego wyprowadzano trumnę z prezydentem. Skąd o tym wiem? Przecież nie widziałem wejścia kościoła? Popatrzyłem na ekran ustawiony pod Wieżą Ratuszową i zapamiętałem ten moment. Nie pamiętam za to, w którym momencie, ludzie zaczęli śpiewać hymn. Odebrało mi mowę, gardło ścisnęło się i nic nie mogłem zrobić, ani śpiewać, ani naciskać spustu migawki. Potem było już tylko: „Lech Kaczyński – dzie-ku-jemy”.

Odnalazłem rodzinę. Na szczęście, telefony działały. Bałem się, że znów zablokują się urządzenia telekomunikacyjne i nie będę mógł się do nikogo dodzwonić przez godzinę. Już tego doświadczyłem w licznych tłumie, ale na szczęście tym razem tak nie było. Dzięki sprawnej telekomunikacji udało mi się też odnaleźć kolegę. Grzesiek przyjechał na krakowski Rynek z północy kraju, pokonując kilkaset kilometrów. Był wraz z kolegami, z którymi tworzy grupę odtwarzającą Jednostki Dywizji Xięstwa Warszawskiego (Grzesiek jest żołnierzem 4 Pułku Piechoty Xięstwa Warszawskiego). Ubrani w mundury z epoki, wzbudzali duże zainteresowanie. Przechodnie bardzo często prosili o wspólne zdjęcie. Dwa dni wcześniej, spędzili kilkanaście godzin w kolejce do Pałacu Prezydenckiego na Krakowskim Przedmieściu, żeby oddać hołd głowie państwa, jego małżonce i tym wszystkim z prezydenckiej kancelarii, których zdołano zidentyfikować i przywieźć do stolicy. Wiedziałem, że Grzesiek jest wielkim pasjonatem czasów Xięstwa Warszawskiego. Myślałem, że to tylko zabawa. Jednak gdy padły salwy honorowe, a ich dowódca wydał komendę „baczność” zrozumiałem, że oni właśnie tak dbają o historię naszego narodu.

Idąc na Rynek nie planowałem, że gdziekolwiek poza prywatnym użytkowaniem wykorzystam zdjęcia, które tam zrobię. Gdy jednak spojrzałem na ekran aparatu postanowiłem, że w Biuletynie też musi zostać ślad po tym co nas wszystkich spotkało w miesiącu kwietniu 2010 roku. Od razu też postanowiłem, że napiszę o tym wszystkim co przez tydzień działo się w naszym kraju. Nie jest jednak łatwo napisać słowa, których byśmy już nie czytali bądź nie słyszeli... tyle padło słów, tyle obrazów mignęło na przed oczami, niechże i ten zostanie na pamiątkę tego co przeżyliśmy z nadzieją, że zostanie w nas na zawsze – mimo tej wielkiej tragedii – dobry ślad, którego nie zdoła zatrzeć żadna kampania wyborcza, żadne media, ani żadne słowa – byliśmy razem.

## Spis treści

BIPROMET SA – AGH podpisanie porozumienia	4
GAZ-SYSTEM SA – AGH podpisanie porozumienia	4
Medal Georgia Agricoli dla prof. Janusza Kowala	5
AGH i nowe media	6
Doktorat honoris causa AGH dla prof. Z. Samsonowicza	7
Inwestycje w Miękini	10
Konferencja Dziekanów Wydziałów Mechanicznych Polskich Uczelni Technicznych	11
Diamenty AGH – finał XI edycji	12
ERASMUS także dla bibliotekarzy	15
Pamiętki po prof. J. Stocku – darem dla AGH	16
Współpraca AGH z Instytutem Archeologii UJ	17
Studenci UNESCO w AGH	18
Co o słuchaczach studiów podyplomowych myślał studenci AGH?	19
Kalendarium rektorskie	21
Media o AGH	22
Absolwenci AGH w mediach	24
Pokora, czyli znak naukowca	25
XLVII Sesja Studenckich Kół Naukowych Pionu Hutniczego	26
Zapowiedzi AZS-u AGH	26
Konkurs „Pokaż swoje wnętrze” – rozstrzygnięty	27
Nocne pogaduszki	29
Promocja pierwszych absolwentów MSiB	30

ISSN – 1898-9624

„Biuletyn AGH” – Magazyn Informatyczny Akademii Górniczo-Hutniczej nr 28, kwiecień 2010 r.

### Redaguje zespół:

Zbigniew Sulima (redaktor naczelny),  
Stali współpracownicy: Anna Kryś-Dyja,  
Małgorzata Krokoszyńska,  
Zespół ds. Informatyki i Promocji

### Adres redakcji:

AGH, paw. A-0, pok. 16  
al. Mickiewicza 30,  
30-059 Kraków, tel. (12) 617-34-49  
bip\_agh@agh.edu.pl  
www.biuletyn.agh.edu.pl

### Opracowanie graficzne, skład:

Scriptorium „TEXTURA”  
e-mail: textura@krakow.home.pl

### Druk:

Drukarnia „Kolor Art” s.c.  
ul. Kotlarska 34, 31-539 Kraków

### Kolportaż:

Sekretariat Główny AGH i redakcja

### Nakład: 2200 szt. bezpłatnych

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adjustacji tekstów.

### Na okładce:

Fotografia wykonana na Rynku Głównym podczas mszy żałobnej pary prezydenckiej – 18 kwietnia 2010 – fot. Z. Sulima

# BIPROMET SA – AGH

## podpisanie porozumienia

W dniu 7 kwietnia 2010, odbyło się uroczyste podpisanie „Porozumienia o współpracy badawczo-rozwojowej” z przedstawicielami firmy BIPROMET SA

Specjalizacją BIPROMETU są projekty inwestycyjne z dziedziny ochrony środowiska naturalnego. Firma projektuje i dostarcza kompletne linie technologiczne ograniczające emisję szkodliwych substancji do atmosfery, w szczególności instalacje odpylania gazów, elektrofiltry, reaktory do schładzania gazów. Wykonywane są również raporty oddziaływania zakładów oraz instalacji na środowisko naturalne.

Mając na względzie realną i trwałą obecność AGH na europejskim rynku naukowym i BIPROMETU na światowych rynkach gospodarczych, partnerzy dostrzegli potrzebę komplementarnego połączenia działań w celu rozwoju dotychczasowych i wypracowania nowych technologii związanych z energetyką i będących ich przedmiotem zainteresowań zarówno naukowych jak i komercyjnych.

Współpraca będzie obejmowała obszary:

- realizacji prac naukowo badawczych, wykonywania ekspertyz oraz konsultacji w obszarze działania BIPROMETU, ze szczególnym uwzględnieniem prac koncepcyjnych nad innowacyjnymi rozwiązaniami technologicznymi,
- udoskonalania procesów produkcyjnych, logistycznych

- i organizacyjnych, prowadzenia badań marketingowych, określania nowych trendów w stosowanych technologiach i materiałach
- uzgadniania tematów badawczych do realizacji w formie prac dyplomowych, praktyk studenckich i innych prac naukowo-badawczych,
- organizowania wspólnych przedsięwzięć szkoleniowych i konferencji naukowych,

- wspólnego występowania o finansowanie z funduszy strukturalnych, programów ministerialnych i innych źródeł wspólnych projektów naukowo badawczych oraz wdrożeń.
- Koordynatorzy porozumienia:  
– ze strony AGH:

**dr inż. Bolesław Karwat** – Katedra Systemów Wytwarzania Wydziału Inżynierii Mechanicznej i Robotyki

**dr inż. Ryszard Machnik** – Katedra Systemów Wytwarzania Wydziału Inżynierii Mechanicznej i Robotyki

– ze strony BIPROMETU:

**mgr inż. Łukasz Wieczorek** – Kierownik Zespołu Serwisu

✉ **Aleksandra Wojdyła**  
Centrum Transferu Technologii AGH



for. ZS

# GAZ-SYSTEM SA – AGH

## podpisanie porozumienia

W dniu 19 kwietnia 2010 w AGH, odbyło się uroczyste podpisanie „Porozumienia o współpracy badawczo-rozwojowej” z przedstawicielami firmy GAZ-SYSTEM SA.

GAZ-SYSTEM SA jest jednoosobową spółką akcyjną Skarbu Państwa wpisaną na listę przedsiębiorstw o znaczeniu strategicznym dla polskiej gospodarki, odpowiadającą za bezpieczeństwo dostaw gazu ziemnego sieciami przesyłowymi. Kluczowym zadaniem Operatora Gazociągów Przesyłowych GAZ-SYSTEM SA jest transport paliw gazowych sieciami przesyłowymi na terenie całego kraju, w celu ich dostarczenia do sieci dystrybucyjnych oraz do odbiorców

końcowych podłączonych do systemu przesyłowego.

GAZ-SYSTEM SA jest dynamicznie rozwijającą się spółką na polskim rynku gazu ziemnego świadczącą na zasadzie równego traktowania wszystkich podmiotów usługi w zakresie transportu gazu ziemnego sieciami przesyłowymi do ponad 1400 miejsc w Polsce.

Obecnie spółka GAZ-SYSTEM SA należy do 150 największych podmiotów gospodarczych w Polsce według rankingu

przygotowywanego przez redakcję „Rzeczpospolitej”.

Operator Gazociągów Przesyłowych GAZ-SYSTEM SA powstał 16 kwietnia 2004, jako PGNiG – Przesył Sp. z o.o. – 100% udziałów spółki objęło wówczas Polskie Górnictwo Naftowe i Gazownictwo SA (PGNiG). Od tego momentu GAZ-SYSTEM SA przejął nadzór oraz odpowiedzialność za transport gazu ziemnego strategicznymi gazociągami w Polsce. 28 kwietnia 2005, PGNiG przekazał Skarbowi Państwa wszystkie udziały w GAZ-SYSTEM SA. Wydzielenie działalności związanej z przesyłaniem gazu ziemnego ze struktur PGNiG wynikało z postanowień Dyrektywy Gazowej przyjętej w 2003 roku przez Radę i Parlament Europejski, która zobowiązywała przedsiębiorstwa gazownicze do rozdzielania



technicznego przesyłu gazu od obrotu i umożliwienia innym podmiotom korzystania z sieci przesyłowej na równych zasadach (zasada TPA – Third

Party Access). W wyniku tego procesu GAZ-SYSTEM SA, stał się jedną z pierwszych firm europejskich zapewniającą, zgodnie z europejskimi

dyrektywami, rzeczywistą niezależność w obszarze przesyłu.

Umowa została podpisana przez przedstawicieli firmy GAZ-SYSTEM SA: Jana Chadama – Prezesa Zarządu i Wojciecha Kowalskiego – Członka Zarządu oraz ze strony Akademii przez prof. Jerzego Lisa – Prorektora ds. Współpracy i Rozwoju AGH.

Koordynatorzy porozumienia:

- ze strony AGH:
  - dr inż. Krzysztof Kogut** – Katedra Technologii Paliw Wydziału Energetyki i Paliw, **dr hab. inż. Stanisław Nagy** – Katedra Inżynierii Gazowniczej Wydziału Wiertnictwa, Nafty i Gazu
- ze strony GAZ-SYSTEM SA:
  - Małgorzata Polkowska** – Rzecznik Prasowy, **Aneta Szczepańska** – Specjalista Public Relations

☞ **Aleksandra Wojdyła**  
Centrum Transferu Technologii AGH

## Medal Georgia Agricoly dla prof. Janusza Kowala

Współpraca Wydziału Inżynierii Mechanicznej i Robotyki z VSB – Technical University of Ostrava

Współpraca pomiędzy Wydziałem Inżynierii Mechanicznej i Robotyki, a dokładnie Katedrą Automatykacji Procesów i Department of Control Systems and Instrumentation, Faculty of Mechanical Engineering, z VSB –

Technical University of Ostrava trwa od 1998 roku. Przebiega na płaszczyźnie naukowej jak również dydaktycznej. Oba Wydziały wspólnie z Faculty of Mining, Ecology, Management and Geotechnology, Technical University of Kosice i Faculty of Mechanical Engineering, University of Miskolc oraz Faculty of Automation, Computers and Electronics, University of Craiova organizują od 2000 roku międzynarodową konferencję „International Carpathian Control Conference”, która umożliwiła przedstawienie swoich i wspólnych osiągnięć naukowych. W 2010 roku odbędzie się jedenasta kolejna edycja tej konferencji tym razem organizowana przez Wydział Mechaniczny Uniwersytetu Technicznego w Miskolcu.

Współpraca pomiędzy Krakowem i Ostrawą obejmuje również sferę edukacji poprzez wymianę studentów i ich udział w sesjach studenckich kół naukowych. Od 1997 roku Koło Naukowe Mechaników Automatyków SENSOR działające przy Katedrze Automatykacji Procesów organizuje Międzynarodową Studencką Sesję Naukową, w której uczestniczą studenci z Uniwersytetu Technicznego w Ostrawie.



W celu stałego monitorowania działalności obu ośrodków naukowo-dydaktycznych w obu Radach Wydziałów są przedstawiciele samodzielnych pracowników naukowych i tak: w Radzie Wydziału IMiR członkiem jest prof. Radim Farana, a w Radzie Wydziału Mechanicznego w Ostrawie są: prof. Janusz Kowal i prof. Bogdan Sapiński, który jest także członkiem Rady Studiów Doktoranckich tego wydziału.

Oceniając bardzo wysoko poziom współpracy i wspólnych osiągnięć naukowo-dydaktycznych Senat Uniwersytetu Technicznego w Ostrawie w dniu 23 marca 2010 roku uhonorował prof. Janusza Kowala Dziekanem Wydziału Inżynierii Mechanicznej i Robotyki AGH medalem **Georgia Agricoly**, który jest jednym z najwyższych odznaczeń tej uczelni.

☞ **Bolesław Karwat**



# AGH i nowe media

Akademia Górniczo-Hutnicza pojawiła się w najpopularniejszych kanałach komunikacji w Internecie, zakładając oficjalny kanał w serwisie YouTube oraz konta na Facebooku i Blipie.

Do tej pory, oficjalnie, AGH nie było obecne w tych niezwykle popularnych kanałach internetowych. To, że taka aktywność jest niezbędna, pokazuje przykład YouTube, gdzie po wpisaniu w okno wyszukiwarki frazy „AGH” otrzymamy treści dalece odbiegające od tych, jakie chcielibyśmy zobaczyć myśląc o poważnej, nowoczesnej uczelni technicznej. Zmienić to ma właśnie oficjalny kanał Akademii Górniczo-Hutniczej w najpopularniejszym na świecie serwisie społecznościowym (tylko w Polsce ma on 10 milionów użytkowników!). Kilka miesięcy temu rozpoczęto prace nad produkcją i zbieraniem już nakręconych materiałów filmowych związanych z naszą uczelnią. Jakie są tego efekty? Przekonać o tym można się odwiedzając oficjalny kanał AGH na YouTube dostępny pod adresem: [www.youtube.com/tvagh](http://www.youtube.com/tvagh). Kanał jest ogólnodostępny, nie trzeba się na niego logować. W początkowej fazie rozwoju kanału będą w nim zamieszczane zarówno filmy amatorskie (autorstwa studentów i pracowników) jak i profesjonalne (materiały telewizyjne oraz reportaże autorstwa studenckiej URSSTV). Podstawowym założeniem projektu jest

gromadzenie w jednym miejscu wszelkich pozytywnych materiałów filmowych, pośrednio lub bezpośrednio związanych z AGH.

Co zrobić, aby dodać swój film na oficjalny kanał AGH w serwisie YouTube? Wystarczy skontaktować się z autorem niniejszego tekstu pod adresem: [rzecznik@agh.edu.pl](mailto:rzecznik@agh.edu.pl) i przekazać swój film (najlepiej wraz z opisem i autorami). Każdy z filmików umieszczony w ramach kanału AGH zostanie poprzedzony i zakończony krótkim intro, którego autorem jest Wojciech Wojciechowski z URSSTV.

Równocześnie z oficjalnym kanałem AGH w serwisie YouTube uruchomiono konta naszej uczelni na Blipie oraz Facebooku. Pierwszy z tych portali jest popularnym w naszym kraju tzw. mikroblogiem, na którym umieszcza się krótkie i aktualne komunikaty. Istnieje tu oczywiście możliwość dodawania linków, zdjęć i filmów, a zatem konto AGH na Blipie ma szansę stać się kolejnym miejscem, w którym informować będziemy o wydarzeniach na Akademii Górniczo-Hutniczej. Każdy niezalogowany użytkownik Sieci może śledzić wpisy AGH na Blipie pod adresem: [aghkrakow.blip.pl](http://aghkrakow.blip.pl).

Podobnie jest w przypadku Facebooka, najpopularniejszego serwisu społecznościowego na świecie (w Polsce prym nadal wiodzie Nasza-klasa.pl). Swoje konta na Facebooku ma już kilka jednostek naszej uczelni, m.in. Dział Współpracy z Zagranicą czy projekt Open.agh.edu.pl, a także szereg organizacji studenckich. W przypadku tego portalu, aby dołączyć do grona „fanów AGH”, trzeba posiadać swoje konto na Facebooku. Każdy z użytkowników który zostanie „fanem” będzie miał dostęp do najświeższych informacji z uczelni, filmów, zdjęć i ciekawych linków, którymi AGH będzie się dzielić poprzez swój profil.

Warto zauważyć, że wszystkie powyższe działania są, w kontekście komunikowania się uczelni wyższej z otoczeniem, sporą nowością. Spośród rodzimych szkół wyższych swoje oficjalne kanały na YouTube czy konta na Blipie i Facebooku ma zaledwie kilka (m.in. Politechnika Śląska czy Wyższa Szkoła Informatyki i Zarządzania). Gorąco wierzę, że dzięki Państwa włączeniu się i wsparciu tej inicjatywy AGH ma szansę „zawojować” Internet w dziedzinie nowych mediów. Będę wdzięczny zarówno za wszelkie filmy czy prezentacje slajdów, jak i merytoryczne uwagi dotyczące tych nowych projektów.

✉ **Bartosz Dembiński**  
Rzecznik Prasowy AGH



# Doktorat honoris causa AGH dla Profesora Zdzisława Samsonowicza

Na wniosek Rady Wydziału Odlewnictwa, Senat AGH uchwałą nr 2/2010, podjętą w dniu 27 stycznia 2010, nadał tytuł doktora honoris causa Akademii Górniczo-Hutniczej, Profesorowi Zdzisławowi Samsonowiczowi – za znaczący wkład w rozwój naukowo-techniczny odlewnictwa polskiego i jego międzynarodową promocję oraz za kształcenie kadr naukowych dla specjalności odlewnictwo, mechanika i automatyka.

Promotorem doktoratu był prof. dr hab. inż. Roman Wrona z Wydziału Odlewnictwa AGH (tekst laudacji wygłoszonej przez pana profesora w trakcie uroczystego posiedzenia Senatu AGH w dniu 9 kwietnia 2010 – przedstawiamy poniżej).

Recenzentami byli: prof. dr hab. inż. Michał Szweyger z Politechniki Poznańskiej oraz prof. dr hab. inż. Eugeniusz Światoński z Politechniki Śląskiej.

## Laudacja osiągnięć

Pana

**prof. zw. dr. hab. inż. Zdzisława Samsonowicza**

*Palmam qui meruit, ferat!*  
(niech nosi palmę zwycięstwa ten, kto na nią zasłużył)

**Magnificencjo**

**Wysoki Senacie,**

**Dostojny Profesorze,**

**Szanowni Państwo!**

Z nieukrywaną radością, ale i z pewną obawą przyjąłem wyróżnienie dane mi przez Radę Wydziału Odlewnictwa, przygotowania laudacji na dzisiejszą uroczystość. Mój stan emocjonalny wynikał ze świadomości, że treść mowy pochwalnej o dostojnym profesorze powinna zawierać takie treści, które wyróżniają osobowość, dokonania, zasługi i dzieła kandydata. W tamtej chwili byłem w pełni świadom, że jest to zadanie szlachetne i niełatwe, do spełnienia którego moja wiedza może być niewystarczająca.

Profesor Zdzisław Samsonowicz urodził się w Dębicy w rodzinie o znaczących tradycjach przemysłowych. Atmosfera domu rodzinnego oraz atmosfera zawodowa w Wytwórni Maszyn – Odlewni Żeliwa, której właścicielem był ojciec profesora, były inspiracją w rozwoju umiejętności inżynierskich i naukowych profesora. Po trudnym i przepelnionym walką o przetrwanie okresie wojny, ze świadectwem maturalnym w ręku, profesor Z. Samsonowicz wyjechał do Wrocławia 15 lipca 1945 roku.

Od momentu przyjazdu do Wrocławia włączył się czynnie w organizację życia akademickiego, zabezpieczenia mienia oraz funkcjonowania Politechniki Wrocławskiej pod względem gospodarczym i technicznym, wykorzystując nabyte umiejętności praktyczne i wiedzę techniczną w rodzinnej Wytwórni Maszyn – Odlewni Żeliwa.

Dalsza edukacja wyższa profesora związana jest z Wrocławiem. Od 1946 roku, na cztery lata przed ukończeniem studiów profesor związał swą pracę naukowo – zawodową i dydaktyczną z Wydziałem Mechanicznym Politechniki Wrocławskiej. Początkowo jako wolontariusz, a następnie przechodząc kolejne etapy kariery pracownika naukowego od zastępcy asystenta do profesora zwyczajnego.

Etapy swej kariery naukowej uzupełniał koniecznymi dla pracownika naukowego licznymi kontaktami i czynną współpracą z przemysłem, biurami projektów i ośrodkami naukowymi w kraju i zagranicą.

Doskonalenie naukowe i zawodowe, które profesor planował i osiągnął podyktowane było nie tylko ze względu na potrzebę i chęć poznania technologii odlewniczych, mechanizacji i automatyzacji procesów, ale także projektowania i współczesnych warunków funkcjonowania odlewni i zakładów odlewniczych.

Głównym założeniem w działalności naukowo-badawczej profesora był rozwój wiedzy i rozwiązywanie zadań z ukierunkowaniem na nowoczesność technologii. W strategii rozwoju wiedzy szczególną rolę odgrywały prace badawczo-rozwojowe, doskonalenie dydaktyczne, działania w organizacji laboratoriów i gromadzenie doświadczeń. Ważną rolę profesor przypisywał i nadal to czyni, do transferu wiedzy do odbiorców, gdzie będzie ona stosowana, co ma szczególne znaczenie w nauczaniu studentów i przy współpracy głównie z przedsiębiorstwami – odlewniami. Przyjęte przed laty przez profesora założenia zaowocowały znakomitymi osiągnięciami i wpłynęły na ugruntowanie pozycji odlewnictwa w obecnych dziedzinach nauki, jak i na jej rozwój w przyszłości.

W działalności profesora na szczególne wyróżnienie zasługują kierunki tworzące szkołę naukową, którą to w opiniach i publikacjach określa się Szkołą Z. Samsonowicza.

Pierwszy kierunek, to budowa maszyn, urządzeń odlewniczych i mechanizacja odlewni. W centrum działań były takie zagadnienia jak: teoria mechanizmów, zasady konstrukcji, nauka o wytwarzaniu i eksploatacji maszyn. Wymienione pozycje stanowią o mechanizacji procesów technologicznych i produkcyjnych w odlewniach. O rozmiarze i wartości dokonanych w tym zakresie świadczą liczne publikacje naukowe oraz znaczące wdrożenia w zakładach odlewniczych na terenie Polski i za granicą (Niemcy, Czechy, Chiny, Indie) w postaci projektów technologicznych i mechanizacyjnych.

Drugim kierunkiem, to szeroko pojęta automatyzacja procesów technologicznych i produkcyjnych. Pierwszym akcentem automatyzacji było opracowanie w 1962 roku autorskiego programu dydaktycznego rozszerzającego wykłady z maszyn i urządzeń odlewniczych. Stopniowo formułowana była nauka o sterowaniu i regulacji mechanizmów tworzących maszyny i urządzenia odlewnicze. Stworzenie racjonalnych zasad do projektowania i oceny funkcjonowania mechanizmów przyczyniła się do sformalizowania parametrów konstrukcyjnych i eksploatacyjnych warunkujących poprawność realizacji procesów. Wprowadzenie algorytmizacji ugruntowało metody automatyzacji procesów. Rozwój i doskonalenie metod oraz dostępność elementów elektronicznych przyczyniły się do zmaterializowania rozwiązań konkretnych urządzeń realizujących zasadnicze etapy procesu technologicznego w odlewniach i nie tylko. Z ważniejszych należy wymienić: kompleksowe opracowanie, zbudowanie i udokumentowanie pod względem badawczym urządzenia do automatycznego namiarowania wsadu do pieców szybowych – żeliwiaków. Urządzenie to stało się pierwowzorem zastosowań w przemyśle. Nowoczesnym rozwiązaniem był prototyp, a następnie wersja przemysłowa urządzenia realizującego system racjonalnej dystrybucji mas formierskich do zasobników nad stanowiskami formierskimi. Rozwiązanie to udokumentowane patentem, przyczyniło się



do rozwoju prac badawczych nad konstrukcją specjalnego sygnalizatora poziomu masy w zasobnikach. Konstrukcję sygnalizatora zastosowano w wielu nowych instalacjach przemysłowych w kraju i zagranicą.

Kolejnym przykładem innowacyjnych rozwiązań natury automatycznej było urządzenie do automatycznego pomiaru i dozowania wody do mas z bentonitem. W prototypie tego urządzenia po raz pierwszy w świecie zastosowano ultradźwiękowy pomiar wilgotności i elektroniczne sterowanie ilością dodawanej wody. W wyniku badań prowadzonych na szeroką skalę, metodę ultradźwięków zastosowano do zintegrowanego pomiaru innych parametrów określających właściwości technologiczne mas formierskich. Doskonała znajomość ciągów technologicznych w odlewniach obejmujących przepływ materiałów sypkich, przyczyniła się do opracowania konstrukcji kierownicy do prowadzenia strugi powietrza, zastosowanej w automatycznej eliminacji tzw. zawisów materiałów sypkich i pylastych w dużych zasobnikach. Powyższe rozwiązania, początkowo jako prototypy, a następnie w wersji przemysłowej zastosowano w odlewniach, elektrowniach, cementowniach i fabrykach chemicznych na rynkach krajowych i zagranicznych.

Na wymienionych tylko nielicznych pozycjach, sukcesy profesora Z. Samsonowicza się nie kończą. Badania naukowe i ścisła współpraca z przemysłem wykazały, że aby wdrożyć automatyzację, konieczne jest zintegrowanie procesowe pomiędzy technologialem, a automatykiem. Dlatego początkiem wspólnego języka było opracowanie zasad budowy algorytmu dyskretnego procesu produkcyjnego określonego siecią operacyjną. Zasady budowy algorytmu dyskretnego procesu wytwórczego opisał pan profesor między innymi w książce „Automatyzacja Procesów Odlewniczych” w 1985 roku, która jest pierwszym podręcznikiem z tej dziedziny. Dopelnieniem tej tematyki o znacznie szerszym zakresie jest wydana wspólnie z prof. T. Mikulczyńskim kolejna książka pt. „Automatyzacja Dyskretnych Procesów Produkcyjnych”.

Wyrazem nowego i oryginalnego podejścia pana profesora do automatyzacji procesów było opracowanie koncepcji rozwoju i kształcenia w zakresie robotyki. Nastąpiło to podczas prac ośmioosobowego Zespołu Ekspertów powołanego przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego w 1986 roku. W rezultacie zatwierdzony został kierunek Automatyka i Robotyka do kształcenia we wszystkich technicznych Szkołach Wyższych.

Profesor Z. Samsonowicz był w tym obszarze prekursorem dziedziny, która dziś bardzo intensywnie się rozwija, łączy wiedzę mechaniczną, elektroniczną i informatyczną. Tak więc sam fakt,

że profesor będąc doskonałym specjalistą w zakresie maszyn, mechanizacji i automatyzacji procesów – spojrzal na ten proces z uwzględnieniem najnowszych osiągnięć nauki – zasługuje na wyróżnienie wśród tradycjonalistycznego podejścia do odlewni jako obiektu wytwarzającego odlewy, często w skrajnie ekstremalnych warunkach technologicznych.

Prace profesora Z. Samsonowicza przy ich bardzo wysokim poziomie naukowym cechowały się zawsze dobrym ukierunkowaniem na konkretne potrzeby praktyki. Jako przykład osiągnięć w obszarze stosowanych badań technicznych można wskazać rozwiązania w zakresie opracowania i wdrożenia licznych metod i procedur oraz aparatury do badań odlewniczych materiałów

formierskich. Prace badawcze ukierunkowane były na doskonalenie metod do badania materiałów aktualnie stosowanych jak również nowo wdrażanych. Rozwiązania potwierdzone patentami były wdrażane w przemyśle krajowym jak i zagranicznym.

Kolejna grupa badań dotyczyła dokładności wymiarowej odlewów. Wykonane oprzyrządowanie zostało zastosowane do pomiarów chropowatości powierzchni odlewów oraz (po raz pierwszy w świecie) gładkości powierzchni ceramicznych form odlewniczych. W wyniku wszechstronnych badań zdefiniowano zależności pomiędzy chropowatością odlewów i sposobami ich oczyszczania, a wytrzymałością.

Wynikiem prac dotyczących zmian właściwości mas formierskich pod wpływem wysokich temperatur ciekłego metalu, były nowe metody badań między innymi do oznaczenia przepuszczalności napromieniowanych mas formierskich oraz liczbowego określenia skłonności masy do tworzenia na powierzchni odlewów narostów kwalifikujących do grupy wad nazywanych „strupem”. W tym zakresie wykonany został oryginalny aparat potwierdzony patentem.

Zbiór metod opracowanych przez profesora jest bardzo obszerny, praktycznie dotyczy każdej technologii mas formierskich. Ze względu na jakość, przydatność i ilość tych metod przyjęła się w terminologii odlewniczej nazwa „metody Samsonowicza”, co dobitnie świadczy o znamienym charakterze tych metod. Znaczącym sukcesem była budowana aparatura i przyrządy, które działały według metod Samsonowicza. Proces budowy nowoczesnej aparatury do badania mas formierskich i rdzeniowych rozwijał się bardzo skutecznie poprzez współpracę z Instytutem Odlewnictwa w Krakowie, który finansował znaczną ilość prac nad stworzeniem lub modernizacją prototypów. Na podkreślenie zasługuje fakt, że Instytut Odlewnictwa korzystał z wspólnych rozwiązań w produkcji i eksporcie aparatury.

Niezależnie od owocnej współpracy z Instytutem Odlewnictwa, niektóre aparaty laboratoryjne były produkowane w Zakładzie Mechanizacji i Automatyzacji Politechniki Wrocławskiej i eksportowane za pośrednictwem centrali handlu zagranicznego.

Profesor Zdzisław Samsonowicz ma wielkie zasługi jako organizator nauki. Jak już wspominałem jest twórcą własnej oryginalnej szkoły naukowej, którą tworzył od początku swej działalności w Politechnice Wrocławskiej. Szkoła ta ma swoje bardzo charakterystyczne osiągnięcia pod względem badań naukowych, prac inżynierskich, wdrożeń i patentów. Posiada szczególną tożsamość edukacyjną w zakresie mechanizacji, automatyzacji procesów i technik pomiarowych umożliwiających



spełnienie wymagań jakości materiałów odlewniczych, a także gotowych odlewów.

Przykładów promowania tematyki szkoły jest bardzo dużo np. wykłady jak i wymiana doświadczeń z ośrodkami uczelnianymi i naukowymi w Brnie, Kijowie, Lipsku, Karlsruhe, Magdeburgu, Karl Marx Stadt, Ljublanie, Belgradzie, Aachen, a w Polsce – Akademii Górniczo-Hutniczej, Politechnice Śląskiej, Instytucie Odlewnictwa, Politechnice Warszawskiej.

Na osiągnięciach jego szkoły wykształciło się wiele pokoleń absolwentów, z których pewna grupa kontynuuje naukowe kierunki określone w szkole, pozostali w większości przypadków zajmują eksponowane stanowiska w kraju i za granicą.

Wszechstronność zainteresowań profesora doprowadziła w latach 1959–1969 do współpracy z Kliniką Kardiochirurgiczną AM we Wrocławiu. Efektem tej współpracy było zbudowanie pierwszego w Polsce sztucznego serca z przeznaczeniem do eksperymentalnych zabiegów na zwierzętach. Pierwsza operacja na otwartym sercu w krążeniu pozaustrojowym odbyła się we Wrocławiu przy czynnym udziale profesora. Do 1965 roku profesor Z. Samsonowicz brał udział w operacjach jako perfuzjonista. Za zasługi w rozwoju tej dziedziny medycyny otrzymał w 1964 roku nagrodę Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej, a w 1996 roku, podczas XXVI Międzynarodowego Zjazdu Chirurgicznego Klatki Piersiowej Serca i Naczyń, został wyróżniony specjalnym adresem jako jeden z trzech zasłużonych w Europie w dziedzinie rozwoju prowadzenia perfuzji.

Z inicjatywy prof. Z. Samsonowicza realizowane były projekty badawcze finansowane zarówno przez Komitet Badań Naukowych jak i bezpośrednio przez przemysł. Tematyka projektów zaspokajała potrzeby przemysłu i przyczyniła się do rozwoju nowoczesnych technologii, dzięki którym umocniona została pozycja odlewnictwa jako dziedziny o charakterze interdyscyplinarnym.

Profesor Zdzisław Samsonowicz jest także zaangażowanym i ofiarnym nauczycielem akademickim i wychowawcą kadr naukowych. Wielokrotnie miałem przyjemność słuchać wykładów i referatów na konferencjach i seminariach i stwierdzam, że profesor posiada wysoką umiejętność dotarcia do słuchacza, dzięki swym predyspozycjom dydaktycznym. Dzięki wykładom autorskim, potrafił tak przygotować i realizować proces dydaktyczny, aby ująć w nim wszystko, czego potrzebuje student, przyszły inżynier, a także kandydat na pracownika naukowego.

Publiczna naukowa prezentacja osiągnięć na sympozjach, konferencjach i kongresach naukowych zarówno krajowych jak i zagranicznych uocniła autorytet profesora w nauce krajowej i światowej. Wiele prac prof. Z. Samsonowicza publikowanych było w pismach zagranicznych, szereg czasopism zamieszczało recenzje jego prac, jak również niektórzy zagraniczni autorzy powołują się na jego prace naukowe.

Działalność naukowa przyniosła profesorowi uznanie w postaci członkostwa w wielu organizacjach naukowych i technicznych oraz komitetach redakcyjnych czasopism naukowych i naukowo-technicznych. Szczególnym wyróżnieniem było pełnienie szczytnych funkcji kierowniczych w Komitecie Nauki i Techniki, Komitecie Hutnictwa PAN w wielu sekcjach problemowych, Stowarzyszeniu Technicznym Odlewników Polskich Oddział Wrocław w CIAFT jako przedstawiciel Polski w Międzynarodowej

Komisji „Masy Samoutwardzalne”. Ogólnie z obszernej listy pełnionych funkcji na uwagę zasługują kierownicze funkcje pełnione na Wydziale Mechanicznym Politechniki Wrocławskiej, następnie pełnione w uczelni oraz poza uczelnią. Działalność organizacyjną uważam za tę formę działalności, która uzupełniała całokształt pracy profesora. Pełnionych funkcji profesora świadomie nie wymieniłem z nazwy i ilości, podobnie z publikacjami, gdyż szczegółowy ich wykaz ujęty został w życiorysie zawodowym profesora.

W czasie ponad 50-letniej pracy, profesor był wielokrotnie nagradzany nagrodami ministra, rektora Politechniki Wrocławskiej, dziekana Wydziału Mechanicznego, Zarządu Głównego STOP, nagrodą im. prof. J. Buzka, z Zakładów Przemysłowych, a także zagranicznymi VTU Brno oraz trzykrotnie przez TH Magdeburg.

Wśród odznaczeń szczególną pozycję stanowią wysokie odznaczenia państwowe takie jak: Medal Komisji Edukacji Narodowej, Złoty Krzyż Zasługi, Krzyż Kawalerski i Komandorski O.O.P., Krzyż Armii Krajowej przyznany przez Kapitułę w Londynie. W zbiorze odznaczeń znajdują się także medale, honorowe odznaki organizacji technicznych i regionalnych. Bardzo długą listę odznaczeń i wyróżnień zamykają dwie pozycje, które są symbolem osobowości pana profesora; szczytny tytuł „Weteran Walk o Wolność i Niepodległość Ojczyzny” oraz „Wybitnie Zasłużony dla Rozwoju Politechniki Wrocławskiej”, co zostało upamiętnione tablicą w gmachu głównym Politechniki Wrocławskiej.

### Jego Magnificencjo, Wysoki Senacie, Szanowni Państwo!

Przedstawione treści laudacji tylko w pewnym stopniu oddają to co składa się na naukowe i zawodowe dokonania profesora Z. Samsonowicza. Żadne słowa nie wyrażą w pełni wartości zawartych w publikacjach, patentach, opracowaniach dla przemysłu i tych przekazywanych w procesie dydaktycznym, wychowawczym i organizacyjnym.

Wyróżnienie profesora Zdzisława Samsonowicza godnością doktora honoris causa w Akademii Górniczo-Hutniczej jest ukoronowaniem jego zasług dla rozwoju polskiej nauki i przemysłu.

Profesor Roman Wrona  
Wydział Odlewnictwa AGH



fot. ZS

# Realizacja projektu budowy

„Laboratorium Edukacyjno-Badawcze Odnawialnych Źródeł i Poszanowania Energii AGH w Miękinii” współfinansowanego przez Małopolski Regionalny Program Operacyjny

W ramach Małopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego (MRPO), działanie 1.1. *Poprawa jakości usług edukacyjnych*, realizowany jest w Akademii Górniczo-Hutniczej na Wydziale Geologii, Geofizyki i Ochrony Środowiska projekt pt. „Laboratorium Edukacyjno-Badawcze Odnawialnych Źródeł i Poszanowania Energii AGH w Miękinii”

Celem projektu jest kompleksowa modernizacja istniejącego budynku, obejmująca budowę sali konferencyjnej i sali laboratoryjnej, instalacji odnawialnych źródeł energii mających znaczenie dydaktyczno-edukacyjne i będące źródłem ciepła dla budynku. Sala konferencyjna i laboratoryjna wyposażone będą w nowoczesne stanowiska informatyczne i multimedialne. Użytkownicy będą mieli dostęp do parametrów zbieranych w sposób ciągły z instalacji odnawialnych źródeł energii (OZE). Wyposażenie w zakresie źródeł odnawialnych obejmie instalację pomp

ciepła i kolektorów słonecznych, ogniwa fotowoltaiczne oraz elektrownię wiatrową. Instalacje OZE umożliwią dzięki odpowiedniemu opomiarowaniu prowadzenie zajęć laboratoryjnych, a studentom zapoznanie się z technologią grzewczą opartą na technologii pomp ciepła i kolektorów słonecznych, problematykę konwersji energii promieniowania słonecznego na energię elektryczną z wykorzystaniem ogniwa fotowoltaicznych, charakterystykę działania elektrowni wiatrowej. Urządzenia i wyposażenie aparaturowe będą służyły do prowadzenia badań, wykorzystywanych dla realizacji prac dyplomowych. Ponadto w celu propagowania odnawialnych źródeł energii będą organizowane seminaria i szkolenia. Przebudowa budynku ze środków MRPO realizowana będzie w technologii budownictwa energooszczędnego, co dodatkowo umożliwi praktyczny pokaz idei

poszanowania energii. W budynku znajdować się będą pracownia naukowa, biblioteka oraz sala zawierająca demonstracyjne modele urządzeń, umożliwiające zapoznanie się z zasadami działania i wykorzystywania podstawowych pomiarów. W ramach projektu planuje się utworzenie ogólnodostępnego portalu internetowego, upowszechniającego działania centrum oraz będącego miejscem wymiany informacji i publikowania prac o profilu dydaktycznym i szkoleniowym. Należy podkreślić znaczącą pomoc Rektora AGH prof. Antoniego Tajdusia, Prorektora ds. Współpracy i Rozwoju AGH prof. Jerzego Lisa i Dziekana Wydziału GGiOŚ prof. Jacka Matyszkiewicza, w przygotowaniu realizowanego projektu i dofinansowanie kwot poza dotacją MRPO.

Zgodnie z harmonogramem instalacje oraz budynek „Laboratorium Edukacyjno-Badawcze Odnawialnych Źródeł i Poszanowania Energii AGH w Miękinii” zostaną oddane do użytku w listopadzie 2011 roku.

☞ **prof. dr hab. inż. Wojciech Górecki**  
Kierownik Projektu



**INNOWACYJNA GOSPODARKA**  
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

**UNIA EUROPEJSKA**  
EUROPEJSKI FUNDUSZ  
ROZWOJU REGIONALNEGO



# Konferencja Dziekanów Wydziałów Mechanicznych Polskich Uczelni Technicznych

W dniach 15–16 kwietnia 2010, na Wydziale Mechanicznym Politechniki Białostockiej odbyła się kolejna ogólnopolska Konferencja Dziekanów Wydziałów Mechanicznych Polskich Uczelni Technicznych na temat – „Ocena wyników badań naukowych i realizacji procesów dydaktycznych na Wydziałach Mechanicznych”.

Uroczystość otwarcia konferencji poprowadził prof. Franciszek Siemieniako Dziekan Wydziału Mechanicznego Politechniki Białostockiej, który witając gości i uczestników konferencji podkreślił, że obrady konferencji są zwieńczeniem obchodów 60-lecia wydziału, który był organizatorem konferencji.

Rektor Politechniki Białostockiej prof. Tadeusz Citko dokonał oficjalnego otwarcia Konferencji Dziekanów Wydziałów Mechanicznych Polskich Uczelni Technicznych. W trakcie swojego wystąpienia rektor przedstawił historię i stan obecny Politechniki Białostockiej podkreślając, że Wydział Mechaniczny był pierwszy w jej strukturach, a obrady Konferencji Dziekanów Wydziałów Mechanicznych w murach Politechniki Białostockiej są dla niej wyróżnieniem.

W trakcie uroczystości otwarcia konferencji wystąpił również Przewodniczący Konferencji Dziekanów Wydziałów Mechanicznych Polskich Uczelni Technicznych prof. Janusz Kowal, który przedstawił genezę i cele, dla których istnieje konieczność zwoływania obrad tej konferencji.

W trakcie obrad konferencji wygłoszono następujące referaty:

- prezentacja Wydziału Mechanicznego Politechniki Białostockiej – prof. Franciszek Siemieniako – dziekan wydziału;

- referat Przewodniczącego Zespołu Nauk Technicznych Komisji Badań na Rzecz Rozwoju Nauki MNiSzW – prof. Eugeniusz Światoński;
- „Bieżące problemy Wydziałów Mechanicznych w zakresie badań naukowych i działalności dydaktycznej” – prof. Janusz Kowal – Dziekan Wydziału Inżynierii Mechanicznej i Robotyki;
- „Aktualne problemy w działalności Centralnej Komisji do Spraw Stopni i Tytułów” – prof. Osman Achmatowicz – Członek CKSSiT;
- referat przedstawiciela Zespołu Kierunków Technicznych Państwowej Komisji Akredytacyjnej – dr hab. inż. Jarosław Stepaniuk – Członek PKA;
- „Definiowanie efektów kształcenia” – prof. Radosław Trąbiński – Dziekan Wydziału Mechatroniki Wojskowej Akademii Technicznej;
- „Efekty zmian organizacyjnych wprowadzonych w Dziekanacie Wydziału Mechanicznego Politechniki Krakowskiej” – prof. Leszek Karol Wojnar Dziekan Wydziału Mechanicznego Politechniki Krakowskiej;
- „Wiedza jako konstrukcja. Nauczyciel jako (współ)konstruktor?..” dr hab. inż. Marek Gawrysiak – Wydział Mechaniczny Politechniki Białostockiej;
- „Aktualny stan nauczania przedmiotów z zakresu szeroko rozumianej mechaniki w Polskich Uczelniach Technicznych” – prof. Jerzy Bajkowski Dziekan Wydziału Samochodów i Maszyn Roboczych Politechniki Warszawskiej.

Po każdym referacie odbywała się dyskusja, która potwierdziła zainteresowanie uczestników omawianą tematyką. O celowości organizowania konferencji kierowniczych gremiów

wydziałów mechanicznych może świadczyć również fakt uczestniczenia w obradach 47 dziekanów i prodziekanów ze wszystkich polskich uczelni technicznych mających w swoich strukturach wydziały o profilu mechanicznym. Szczególnie dużo czasu w dyskusji zostało poświęcone problematyce kształcenia, zwracając szczególną uwagę na problemy związane z uruchamianiem studiów II stopnia.

W trakcie obrad konferencji prof. Janusz Kowal przedstawił wieloletnie starania o wydzielenie wydziałów mechanicznych z grupy jednorodnej, w której wydziały były poprzednio kategoryzowane i utworzenie grupy jednorodnej „Mechanika, budowa i eksploatacja maszyn”.

Dziekani na zakończenie obrad konferencji podjęli jednomyślnie decyzję o przemianowaniu Konferencji Dziekanów Wydziałów Mechanicznych Polskich Uczelni Technicznych w ciało kolegialne o nazwie „Kolegium Dziekanów Wydziałów Mechanicznych Polskich Uczelni Technicznych”. Przewodniczącym Kolegium Dziekanów do końca kadencji 2008–2012 został prof. Janusz Kowal, Dziekan Wydziału Inżynierii Mechanicznej i Robotyki Akademii Górniczo-Hutniczej. Na kolejnym posiedzeniu Kolegium Dziekanów Wydziałów Mechanicznych Polskich Uczelni Technicznych, które odbędzie się we wrześniu 2010 roku na Wydziale Mechanicznym Politechniki Gdańskiej, zostanie wybranych dwóch wiceprzewodniczących.

## Bolesław Karwat

sekretarz Kolegium Dziekanów Wydziałów Mechanicznych Polskich Uczelni Technicznych



# Diamenty AGH – finał XI edycji

Konkurs na najlepszą pracę dyplomową „Diamenty AGH” ma w naszej Uczelni już ponad dziesięcioletnią historię. Konkurs organizowany jest przez Stowarzyszenie „Studenckie Towarzystwo Naukowe” pod patronatem Rektora AGH. Konkurs odbywa się w dwóch kategoriach: najlepsza praca teoretyczna i najlepsza praca aplikacyjna. Uczestnikami konkursu mogą być studenci AGH, którzy złożyli pracę dyplomową w terminie przewidzianym programem studiów. Prace przyjęte do konkursu oceniane są

dwuetapowo. W pierwszym etapie prace zostają ocenione przez właściwe komisje wydziałowe powołane przez dziekanów wydziałów AGH. Do drugiego etapu każda komisja wydziałowa może przedstawić dwie prace. W tym etapie prace ocenia jury, skład którego stanowią pracownicy naukowcy, przedstawiciele każdego wydziału oraz przedstawiciel organizatora konkursu, pełniący jednocześnie funkcję przewodniczącego jury. Jury drugiego etapu wybiera najlepsze prace w danej kategorii, a autorzy tych prac zostają

laureatami głównej nagrody. Prace, które awansują do drugiego etapu konkursu uzyskują wyróżnienie i są prezentowane na specjalnej wystawie w Bibliotece Głównej AGH (maj-wrzesień). Otwarcie wystawy towarzyszy uroczystemu ogłoszeniu wyników konkursu, podczas którego wyróżnieni autorzy otrzymują okolicznościowe medale i dyplomy. Wręczenie głównych nagród przyznawanych przez rektora, dla autorów najlepszych prac, odbywa się podczas uroczystości inauguracji roku akademickiego. Laureaci otrzymują wówczas także specjalne statuetki konkursu – Diamenty AGH.

Autor	Tytuł pracy	Kategoria	Wydział	Promotor
Edyta Korzec	Ekonomiczne aspekty stosowania CNG w transporcie miejskim na przykładzie MPK Rzeszów	aplikacyjna	MSE	dr inż. Adam Szurlej
Jacek Sadowski	Zastosowanie sztucznej inteligencji do projektowania struktur sieci elektroenergetycznej	aplikacyjna	MSE	dr inż. Janusz Brożek
Bartłomiej Papież	Dopasowanie do siebie tomograficznych danych medycznych w radioterapii zmian rakowych	aplikacyjna	WEAiE	prof. Tomasz Zieliński
Marek Jabłeka	Asynchroniczny przetwornik analogowo-cyfrowy typu Sigma-Delta z kodowaniem nieliniowym	teoretyczna	WEAiE	dr inż. Marek Miśkiewicz, dr inż. Dariusz Kościelnik
Krzysztof Ryszard Kupiec	Hybrydowy system ogrzewania ciepłej wody użytkowej oparty na odnawialnych źródłach energii	aplikacyjna	WEiP	prof. Adam Guła
Michał Knapczyk	Synteza i charakterystyka kwasowych katalizatorów do przetwarzania gliceryny	teoretyczna	WEiP	prof. Teresa Grzybek
Edyta Kierys	Wykorzystanie technologii skaningu naziemnego w procesie dokumentowania wypadków drogowych i miejsc przestępstw	aplikacyjna	WGGiIŚ	dr hab. inż. Krystian Pyka, prof. AGH
Anna Paulewicz	Interpretacja wyników klasycznych pomiarów odkształceń poziomych na wybranych terenach w LGOM	teoretyczna	WGGiIŚ	dr hab. inż. Ryszard Hejmanowski prof. nadzw. AGH
Marta Łańka	Problemy interpretacyjne dolomitu głównego (Ca <sub>2</sub> ) na podstawie zdjęć chartów 3D	teoretyczna	WGGiOŚ	prof. Kaja Pietsch
Marta Sośnicka	Złoże Olenegorsk jako przedstawiciel złóż formacji BIF, płw. Kola, Rosja	aplikacyjna	WGGiOŚ	dr inż. Jadwiga Pieczonka
Michał Betlej	Ocena stateczności zboczy w kopalniach odkrywkowych w oparciu o wyniki trójwymiarowej analizy numerycznej	aplikacyjna	WGIG	dr hab. Inż. Marek Gała
Maciej Myśliwiec	Pomiędzy światem „realnym” a światem wirtualnym. Portale społecznościowe jako miejsce występowania „zjawisk społecznych”	teoretyczna	WH	prof. Janusz Mucha
Iwona Wojak	Badania nad immobilizacją kolagenu i glikozaminoglikanów na polimerowych rusztowaniach dla inżynierii tkankowej	aplikacyjna	WIMiC	dr hab. Inż. Elżbieta Pamuła
Bernadeta Pelic	Otrzymywanie, właściwości strukturalne i transportowe materiałów katodowych z grupy Sm <sub>1-x</sub> Sr <sub>x</sub> CoO <sub>2</sub> FeO <sub>3-?</sub> , Konstrukcja i testowanie prototypowych ogniw IT-SOFC	teoretyczna	WIMiC	dr inż. Konrad Świerczek
Kamila Myczkowska	Integracja wirtualnego laboratorium z platformą e-learningową	teoretyczna	WIMiIP	dr hab. inż. Jan Kusiak, prof. AGH
Przemysław Gacia Klaudia Geront	Kompozyty o osnowie polimerowej wzmocnione włóknami – wytwarzanie i własności	aplikacyjna	WIMiIP	prof. Stefan Szczepanik
Stanisław Magiera	System sterowania małego robota kroczącego	teoretyczna	WIMiR	dr hab. inż. Mariusz Giergiel, prof. nadzw. AGH
Paweł Małecki	Specyfika realizacji nagrania chóru cerkiewnego w silnie pogłosowym polu akustycznym	aplikacyjna	WIMiR	dr hab. inż. Piotr Krzyworzeka
Wojciech Suder	Wpływ warunków wyciskania metodą KOBO na stabilność własności mechanicznych drutu ze stopu Cu <sub>6</sub> 5P	aplikacyjna	WMN	dr hab. inż. Włodzimierz Bochniak, prof. nadzw.
Anna Walocha	Efekt cieplny w procesie wyciskania aluminium metodą KOBO	aplikacyjna	WMN	dr hab. inż. Włodzimierz Bochniak, prof. nadzw.
Rafał Mrzygłód	Feasibility Study of Developing Gullfaks South Field	aplikacyjna	WWNiG	dr hab. inż. Jerzy M. Stopa, prof. nzw. AGH
Adam Pytlik	Nowoczesne technologie udostępniania zasobów wód podziemnych	aplikacyjna	WWNiG	dr inż. Jan Macuda
Marcin Mazur	Światowe ceny surowców w aspekcie zmian kursów walut – ujęcie statystyczne	aplikacyjna	WZ	prof. Jan Tadeusz Duda
Eliza Brix	Globalizacja międzynarodowych rynków finansowych i jej wpływ na rynki lokalne na przykładzie polskiego rynku finansowego	teoretyczna	WZ	dr inż. Zbigniew Mazur

Zakończyła się właśnie XI edycja konkursu. Jury na swoim posiedzeniu w dniu 16 marca 2010, postanowiło uznać za najlepsze następujące prace, zakończone w 2009 roku:

#### w kategorii prac teoretycznych

autor: mgr inż. **Paweł Kuczera**  
(Wydział Fizyki i Informatyki Stosowanej)  
*Udokładnienie struktury dekalnego kwazikryształu Al-Ni-Co z wykorzystaniem metod statystycznych*  
promotor: prof. dr hab. **Janusz Wolny**  
(Wydział Fizyki i Informatyki Stosowanej)

#### W kategorii prac aplikacyjnych

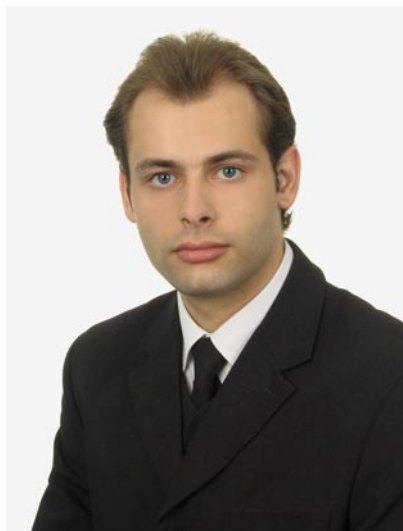
autor: mgr inż. **Dominik Przyborowski**  
(Wydział Fizyki i Informatyki Stosowanej)  
*Pomiary parametrów i projektowanie prototypowych układów elektroniki odczytu dla kalorymetru FCAL przy ILC*  
promotor: dr hab. inż. **Marek Idzik**  
(Wydział Fizyki i Informatyki Stosowanej)

A oto sylwetki laureatów i zdobywców Diamentów AGH.



**Paweł Kuczera** urodził się 24.05.1985, w Żorach. Od urodzenia mieszkał w Rybniku. Tam ukończył, z wyróżnieniem, II L.O. im Andrzeja Frycza Modrzewskiego, w klasie o profilu matematyczno-fizycznym. Zamiłowanie do nauk ścisłych zawdzięcza swojemu licealnemu nauczycielowi fizyki mgr. Grzegorzowi Łopatce. W 2004 roku rozpoczął studia na Wydziale Fizyki i Informatyki Stosowanej AGH. Przez cały okres studiów otrzymywał stypendium za bardzo dobre wyniki w nauce. Na trzecim roku przeszedł na indywidualny tok studiów. Jego opiekunem został prof. Janusz Wolny, który włączył go w prace nad zagadnieniem analizy strukturalnej

kwazikryształów. W ramach tego projektu Paweł Kuczera ściśle współpracował również z dr. Bartłojem Kozakowskim, któremu zawdzięcza większość swojej wiedzy o kwazikryształach. W czasie studiów uczestniczył również w międzynarodowym projekcie Complex Metallic Alloys. Trzykrotnie brał udział w International School in Materials Science w Lublanie. Współpracował także z prof. Walterem Steurerem z Laboratory of Crystallography na ETH w Zurichu, gdzie przebywał z dwutygodniową wizytą w 2008 roku. Efektem tej współpracy jest wspólna publikacja dotycząca struktury atomowej dekalnego kwazikryształu Al-Ni-Co. Paweł Kuczera ukończył studia z wyróżnieniem na kierunku fizyka techniczna (specjalność fizyka ciała stałego), był najlepszym absolwentem Wydziału Fizyki i Informatyki Stosowanej w roku akademickim 2008/2009. Obecnie jest doktorantem Interdyscyplinarnych Studiów Doktoranckich prowadzonych przez WFIS AGH. Wyniki pracy magisterskiej Pawła Kuczery zostały opublikowane w czasopiśmie z Listy Filadelfijskiej oraz zaprezentowane na dwóch międzynarodowych konferencjach: 10th International Conference on Quasicrystals w Zurichu (2008) i APERIODIC'09 w Liverpoolu (2009). Prywatnie Paweł lubi podróże, jazdę na nartach i pieszą turystykę górską (głównie tatrzańską) zarówno letnią jak i zimową.



**Dominik Przyborowski** urodził się 25 listopada 1983 w Krakowie. Już we wczesnym dzieciństwie zaraził się od swojego ojca bakcyliem techniki, a w szczególności elektroniki. Aby rozwijać swoją pasję podjął naukę w technikum elektronicznym w Zespole Szkół Elektrycznych nr 1 w Krakowie, w którym uzyskał tytuł technika elektronika w 2003 roku. Rok później rozpoczął studia na Wydziale Fizyki i Informatyki

Stosowanej AGH. Wybrany kierunek ukończył na specjalności Fizyka Jądrowa w 2009 roku.

Jeszcze w trakcie studiów dołączył do zespołu dr. hab. Marka Idzika. Został zaangażowany do prac nad projektowaniem układów elektroniki odczytu do detektora LumiCal, który zastosowany będzie w jednym z największych eksperymentów w historii fizyki jądrowej – ILC (International Linear Collider). Prowadzone przez niego prace projektowo-badawcze stały się przedmiotem jego pracy inżynierskiej i magisterskiej. W 2009 roku wyniki prac laureata zostały przedstawione na międzynarodowej konferencji MIXDES – Mixed Design of Integrated Circuits and Systems oraz opublikowane w materiałach konferencyjnych. Ukoronowaniem dotychczasowych osiągnięć naukowych są publikacje w prestiżowych czasopiśmie profesjonalnych „Nuclear Instruments and Methods A” oraz „IEEE Transactions on Nuclear Science”, których Dominik Przyborowski jest autorem lub współautorem. Obecnie kontynuuje on swoją edukację jako student Interdyscyplinarnych Studiów Doktoranckich, dalszą pracę naukową prowadzi jako członek Zespołu Elektroniki Jądrowej i Detekcji Promieniowania w Katedrze Oddziaływań i Detekcji Cząstek Wydziału Fizyki i Informatyki Stosowanej AGH. Jego głównym obszarem zainteresowań jest projektowanie układów scalonych o mieszanych architekturach analogowo – cyfrowych z użyciem najnowocześniejszych sub-mikronowych technologii scalonych. Zainteresowania Dominika Przyborowskiego wykraczają szeroko poza naukę i technikę – w wolnych chwilach oddaje się studiom nad historią myśli politycznej, literaturą, nie stroni także od dobrej muzyki. Oprócz eksperymentów fizyki wysokich energii lubi też eksperymenty kulinarne.

W zakończonej XI edycji zgłoszono do konkursu rekordową liczbę 53 prac dyplomowych. Swoistym rekordem jest także kolejne zwycięstwo w obu kategoriach konkursu studentów Wydziału Fizyki i Informatyki Stosowanej. To sukces autorów prac, promotorów i kadry naukowo-dydaktycznej wydziału FiIS. Wyróżnienia w XI edycji konkursu uzyskało aż 26 prac. Poniżej wykaz wyróżnionych prac ich autorów i promotorów.

Przeprowadzenie kolejnych edycji konkursu „Diamenty AGH” nie byłoby możliwe bez przychylności i osobistego wsparcia Rektora AGH prof. Antoniego Tajdusia oraz jurorów obu etapów

konkursu. Wszystkim pragnę wyrazić gorące podziękowanie za ich zaangażowanie i wkład pracy w realizację idei konkursu. Jurorzy do duża grupa pracowników naukowych reprezentujących wszystkie wydziały naszej uczelni. Szczególne podziękowania pragnę skierować pod adresem zespołu jurorów drugiego etapu. W skład tego zespołu, któremu niżej podpisany ma zaszczyt przewodniczyć, wchodzi:

- dr hab. inż. Waldemar Korzeniowski, prof. nadzw. – Wydział Górnictwa i Geoinżynierii;
- dr hab. inż. Kurt Wienczek, prof. nadzw. – Wydział Inżynierii Metali i Informatyki Przemysłowej;
- prof. dr hab. inż. Barbara Florkowska – Wydział Elektrotechniki, Automatyki, Informatyki i Elektroniki;
- dr hab. inż. Mariusz Giergiel, prof. nadzw. – Wydział Inżynierii Mechanicznej i Robotyki;
- dr inż. Marzena Schejbal-Chwastek – Wydział Geologii, Geofizyki i Ochrony Środowiska;
- dr hab. inż. Konrad Eckes, prof. nadzw. – Wydział Geodezji Górniczej i Inżynierii Środowiska;
- prof. dr hab. Andrzej Malecki – Wydział Inżynierii Materiałowej i Ceramiki;
- dr hab. inż. Stanisław Rządkosz, prof. nadzw. – Wydział Odlewnictwa;
- prof. dr hab. inż. Maria Richert – Wydział Metali Nieżelaznych;
- dr inż. Adam Zubrzycki – Wydział Wiertnictwa Nafty i Gazu;
- dr hab. Andrzej Podobiński, prof. nadzw. – Wydział Zarządzania;
- prof. dr hab. Leszek Czepirski – Wydział Energetyki i Paliw;
- dr hab. Andrzej Lenda – prof. nadzw., Wydział Fizyki i Informatyki Stosowanej;
- dr hab. Jan Malczak, prof. AGH – Wydział Matematyki Stosowanej;
- prof. dr hab. Janusz Mucha – Wydział Humanistyczny.

Gorące podziękowania pragnę skierować pod adresem współorganizatorów konkursu przedstawicieli Zarządu Studenckiego Towarzystwa Naukowego: Sekretarza Konkursu dr hab.inż. Barbary Małeckiej prof. Nadzw., organizatorów wystawy prac i promocji konkursu dr inż. Agnieszki Łącz, dr inż. Rafała Tarko, dr. inż. Karola Kyzioła i mgr. inż. Jakuba Ujejskiego oraz zespołu redakcyjnego Wydawnictwa STN dr Jadwigi Orewczyk, mgr inż. Agnieszki Cebo i dr. inż. Andrzej Goldasza. Serdeczne podziękowania kieruję także pod adresem prof. Stanisława Rządkosza i jego zespołu za coroczne wykonywanie okolicznościowych medali i statuetek konkursu.

W imieniu organizatorów i patrona konkursu Rektora AGH, serdecznie zapraszam laureatów i wyróżnionych, ich opiekunów naukowych, jurorów i władze wydziałów oraz wszystkich zainteresowanych na uroczyste ogłoszenie wyników XI edycji konkursu, wręczenie medali i dyplomów oraz otwarcie pokonkursowej wystawy prac, które odbędzie się w dn. 27.05.2010 (czwartek) o godz. 11.00 w gmachu Biblioteki Głównej AGH. Historię konkursu, regulamin, autorów zwyciężskich i wyróżnionych prac w dotychczasowych konkursu można znaleźć pod adresem:

[www.stn.agh.edu.pl/konkurs-diamenty-agh](http://www.stn.agh.edu.pl/konkurs-diamenty-agh).

Zapraszam tegorocznych dyplomantów do udziału w następnej XII edycji konkursu. „Diamenty AGH”.

Leszek Kurcz  
Przewodniczący Jury

STUDENCKIE KOŁA NAUKOWE  
CALORIA I EKO-ENERGIA  
ZAPRASZAJĄ NA  
V KONFERENCJĘ NAUKOWĄ

AGH

Caloria

**ENERGIA-ĘKOLOGIA-ĘTYKA**  
KRAKÓW, 13-14 MAJA 2010  
RAMOWY PROGRAM KONFERENCJI:

13 MAJA 2010, CZWARTEK  
9:00-13:00 REJESTRACJA UCZESTNIKÓW W RECEPCJI KONFERENCJI (AGH, PAW A-O)  
13:00 UROCZYSTE OTWARCIE KONFERENCJI (AGH AULA, PAW A-O)  
13:00-15:30 OBRADY KONFERENCJI CZ. 1 (AULA A-O)  
SESJA POSTEROWA (HOL PRZED AULĄ, PAW. A-O)  
21:00 SPOTKANIE INTEGRACYJNE

14 MAJA 2010, PIĄTEK  
9:00-12:00 MULTIMEDIALNA SESJA POSTEROWA (AULA A-O)  
13:00 PIKNIK INTEGRACYJNY  
[WWW.EEE.AGH.EDU.PL](http://WWW.EEE.AGH.EDU.PL)

PATRONI MEDIALNI I PARTNERZY:

CIRE.PL  
ZEW NIEDZICA S.A.  
teberia\*  
nowa Energia

Stowarzyszenie  
STUDENCKIE TOWARZYSTWO NAUKOWE  
Akademia Górniczo-Hutnicza  
im. Stanisława Staszica

ogłaszają:

XII konkurs na najlepszą pracę dyplomową  
„Diamenty AGH”  
pod patronatem Jego Magnificencji Rektora AGH

Konkurs odbywa się w dwóch kategoriach:  
najlepsza praca teoretyczna, najlepsza praca aplikacyjna.

Uczestnikami Konkursu mogą być studenci AGH, którzy zdali egzamin dyplomowy w regulaminowym terminie. Prace należy składać do dnia 30 października 2010 roku w sekretariacie Stowarzyszenia. Wyróżnione w Konkursie prace są prezentowane na specjalnej wystawie w Bibliotece Głównej AGH.

Wręczenie nagród i statuetek „Diamenty AGH” dla zwycięzców Konkursu odbywa się podczas uroczystości inauguracji roku akademickiego.

Informacje dotyczące Konkursu i Regulamin dostępne są na stronie:

[www.stn.agh.edu.pl](http://www.stn.agh.edu.pl)

# ERASMUS także dla bibliotekarzy

W marcu bieżącego roku dwie osoby zatrudnione w Bibliotece Głównej AGH na stanowiskach bibliotekarskich odbyły szkolenie zagraniczne w ramach programu LPP Erasmus. Szkolenie umożliwiło podniesienie kwalifikacji zawodowych pracowników oraz rozpoznanie zagadnień związanych z funkcjonowaniem bibliotek uniwersyteckich.

Mgr Sabina Olszyk odbyła pięciodniowe szkolenie (8–12.03.2010) we Włoszech w CSAB Centro di Servizio di Ateneo per le Biblioteche Università degli Studi di Salerno. Kampus uniwersytetu mieści się w regionie Campania w miejscowości Fisciano, kilka kilometrów od Salerno i Neapolu, i jest jednym z największych na terenie południowych Włoch.

Biblioteka Główna Uniwersytetu otwarta została w 1997 roku i powstała z połączenia istniejących wcześniej bibliotek wydziałowych. Gromadzi i udostępnia zbiory z pięciu obszarów nauki: nauk humanistycznych, prawnych, ekonomicznych, technicznych i przemysłu farmaceutycznego. Zbiory obejmują również materiały na temat Unii Europejskiej i jej polityki, gromadzone i udostępniane w Centrum Dokumentacji Europejskiej.

Pomimo, że na terenie uniwersytetu na poszczególnych wydziałach, funkcjonują również biblioteki katedralne i zakładowe, Biblioteka Główna stanowi swoiste centrum naukowo-badawcze oraz miejsce spotkań zarówno dla studentów jak i pracowników uczelni. Jest to związane z bogatą ofertą zbiorów drukowanych i elektronicznych, nowoczesnym zapleczem komputerowym i multimedialnym oraz przyjazną atmosferą panującą w bibliotece. Biblioteka salernitańskiego uniwersytetu w Fisciano dysponuje wolnym dostępem do zbiorów i posiada ok. 640 miejsc dla czytelników. Nie ogranicza swoich usług tylko dla pracowników naukowych i studentów Uniwersytetu ale świadczy je także nauczycielom i całej społeczności lokalnej.

Głównym celem wyjazdu było poznanie zagadnień związanych z podnoszeniem kwalifikacji pracowników biblioteki uniwersyteckiej oraz jego wpływu na awans zawodowy. Z uwagi na fakt, że we Włoszech rekrutacja pracowników biblioteki ma charakter konkursowy (pierwszy etap rekrutacji odbywa się często w formie egzaminu

pisemnego), istotne znaczenie mają dokumenty poświadczające odbycie szkoleń w bibliotekach oraz wolontariat biblioteczny. Podobnie, już w trakcie pracy, ważnymi argumentami sprzyjającymi awansowi zawodowemu są praktyki odbyte w innych bibliotekach na terenie Włoch oraz zagranicą (np. w ramach programu Erasmus).

Kolejnym celem wyjazdu było zapoznanie się z działalnością wystawienniczą biblioteki we Włoszech i porównanie jej z podobną działalnością w bibliotece macierzystej. Wystawy organizowane w Bibliotece Głównej uniwersytetu salernitańskiego, oparte są zwykle w całości o zbiory biblioteki, np. wystawa książek XV-wiecznych, wystawa różnych wydań biblii; wyjątkowo organizuje się wystawy w oparciu o eksponaty spoza biblioteki np. wystawa fotografii. W bibliotece Fisciano obecnie nie dokumentuje się wystaw w postaci katalogów multimedialnych, jak ma to miejsce w Bibliotece Głównej AGH.

Wizyta szkoleniowa przebiegała w przyjaznej atmosferze i w dużej mierze dzięki znakomitej organizacji pracy oraz osobistemu zaangażowaniu strony włoskiej wszystkie cele szkolenia zostały zrealizowane.

Mgr Danuta Turecka odbyła szkolenie w Imperial College London Central Library w Londynie w dniach od 8 do 12 marca br. Jego celem było zapoznanie się z oferowanymi przez Bibliotekę Centralną szkoleniami dla pracowników i studentów oraz metodami badania stopnia ich efektywności, jak również zaznajomienie się z metodami i materiałami dotyczącymi promocji baz danych oferowanych przez bibliotekę. Cele te zostały zrealizowane.

Imperial College London jest renomowanym Uniwersytetem Politechniczno-Medycznym założonym w 1907 roku. W skład uniwersytetu wchodzi wydziały: Inżynierii (m.in. bioinżynieria, inżynieria chemiczna, informatyka, nauki o ziemi, elektronika, inżynieria mechaniczna), Nauk Medycznych, Nauk Ścisłych i Przyrodniczych (m.in. chemia, matematyka, fizyka, biologia, biologia molekularna, ochrona środowiska), Szkoła Biznesu (m.in. organizacja i zarządzanie, zarządzanie w służbie zdrowia, przedsiębiorczość, finanse) oraz jednostki międzywydziałowe. W roku akademickim 2008/2009 na uniwersytecie studiowało

13.019 studentów dziennych ze 158 krajów.

Biblioteka Centralna (Central Library) jest „sercem” uczelni. Jej głównym zadaniem jest pomoc użytkownikom w zdobyciu wiedzy niezbędnej do realizacji procesów dydaktycznych i samodzielnej pracy naukowej oraz ułatwienie dostępu do źródeł informacji. Biblioteka zapewnia materiały dydaktyczne zgodne z profilem uczelni. Studenci korzystają z bogatej oferty zbiorów w formie elektronicznej i drukowanej, wykorzystując liczne stanowiska komputerowe rozmieszczone w czytelnich, salach multimedialnych, salach przeznaczonych do pracy indywidualnej i grupowej. Biblioteka oferuje wolny dostęp do zbiorów.

Biblioteka Centralna jest czynna 24 godziny na dobę przez 7 dni w tygodniu. Biblioteka jest w pełni zautomatyzowana, a karta chipowa umożliwia studentom samodzielne wypożyczenie i zwrot książek, kserowanie, drukowanie, korzystanie ze stanowisk komputerowych i czytelni.

Struktura biblioteki uległa zmianie kilka lat temu, kiedy zlikwidowano większość bibliotek wydziałowych. Obecnie w bibliotece oprócz Oddziału Gromadzenia i Opracowania Zbiorów oraz Oddziału Udostępniania, wyodrębniono zespoły, których zadaniem jest utrzymywanie kontaktów z pracownikami poszczególnych wydziałów i katedr, przygotowywanie szkoleń dla studentów tych wydziałów i podległych im jednostek, opracowywanie materiałów informacyjnych i szkoleniowych oraz służenie radą i pomocą studentom z „przydzielonych” jednostek (np. Engineering Team – zespół ds. inżynierii – jest odpowiedzialny za kontakty i obsługę informacyjną Wydziału Inżynierii). Odrębny zespół tzw. Learning Development jest odpowiedzialny za szkolenia online i sprawuje ogólny nadzór nad szkoleniami.

Szkolenia organizowane przez Bibliotekę Centralną mają różne formy. Szkolenia dla studentów pierwszego roku są prowadzone w formie tzw. „treasure hunt” (szukanie skarbów) – po ok. 15 minutowym omówieniu studenci podzieleni na grupy otrzymują „listę zadań do wykonania” – np. wypożyczenie konkretnej książki, znalezienie książki na półce, dotarcie do poszczególnych czytelni i pracowni. Zwycięzcy – grupa, która wykona zadania najszybciej – otrzymuje nagrodę, pozostałe osoby – drobne upominki. Oprócz szkolenia dla studentów pierwszego roku biblioteka prowadzi szkolenia z zakresu posługiwania się poszczególnymi bazami, na które uczestnicy wpisują się wcześniej

online, a także szkolenia z metodyki wyszukiwania informacji, obsługi baz oraz prawa autorskiego i ochrony własności intelektualnej dla grup z poszczególnych wydziałów. Warunkiem uczestnictwa w tych szkoleniach jest wcześniejsze ukończenie kursu online na poziomie podstawowym, dotyczącego wyszukiwania informacji i prawa autorskiego oraz podstawowych pojęć z tym związanych, zlokalizowanego na platformie Blackboard. Po każdym szkoleniu uczestnicy wypełniają ankietę dotyczącą oceny efektywności danego szkolenia. Biblioteka prowadzi również szkolenia indywidualne.

W promocji źródeł elektronicznych uczestniczą zarówno pracownicy wydziałów (zalecając studentom korzystanie z konkretnych źródeł) jak i pracownicy biblioteki podczas warsztatów szkoleniowych oraz przygotowując materiały informacyjne dostępne w sieci. Ponadto pracownicy Zespołów prowadzą blogi dla poszczególnych wydziałów i instytutów, na których zamieszczane są informacje dotyczące źródeł elektronicznych, nowości książkowych z danej dziedziny, szkoleń, informacje dotyczące nowych projektów oraz inne wiadomości dotyczące obsługi studentów z danego wydziału.

Szkolenie przebiegało w przyjaznej atmosferze, było starannie przygotowane, a pracownicy Biblioteki Centralnej chętnie dzielili się swoimi doświadczeniami i wiedzą.

Udział w szkoleniu w zagranicznej bibliotece pozwala poszerzyć horyzonty, zaznajomić się ze sposobami realizacji wybranych zadań, porównać problemy i sposoby ich rozwiązywania, jak również poznać bibliotekarzy z innych krajów.

✉ **mgr Sabina Olszyk,**  
**mgr Danuta Turecka**  
Biblioteka Główna AGH

## Pamiętki po Profesorze Janie Stocku – darem dla AGH

W dniu 24 marca 2010, miało miejsce niezwykle wydarzenie. W obecności prorektora AGH prof. Tadeusza Słomki, nastąpiło przekazanie na rzecz AGH spuścizny profesora Jana Stocka, jednego z ojców – założycieli Akademii Górniczej i pierwszego fizyka w dziejach naszej uczelni. Darczyńcą tych pamiętek jest profesor Tomasz Giebułtowicz – fizyk pracujący od kilkudziesięciu lat w Stanach Zjednoczonych, a blisko spokrewniony (w trzecim pokoleniu) z profesorem Stockiem. Pamiętki te przechowywane były przez wdowę po prof. Stocku, Janinę de domo Tergonde, zaś następnie przez ich córkę, śp. Zofię Stock (1911–2002), długoletnią nauczycielkę matematyki i fizyki w Liceum im. Hetmana

Tarnowskiego w Tarnowie. Pani Zofia Stock – jak mówił prof. Giebułtowicz – nie pozostawiła pisemnej woli, ale młodszymi członkami rodziny wielokrotnie za życia wspominała, iż chce, by papiery po Ojcu – po jej śmierci zostały przekazane do Akademii Górniczo-Hutniczej.

Przekazane dary to drewniana skrzynia pełna dokumentów (po jej otwarciu zwraca uwagę pakiet listów pisanych przez Jana Stocka do swojego promotora i przyjaciela, profesora Mariana Smoluchowskiego, oraz program drugiego Zjazdu Fizyków Polskich, który miał miejsce w Krakowie w 1924 roku, a którego Jan Stock był głównym organizatorem. Wśród prelegentów – m.in. profesorowie: Marian Smoluchowski,

Mieczysław Jeżewski, Jan Weysenhoff. Oprócz tych ponad 10 kg dokumentów w skrzyni, do najcenniejszych pamiętek należy – zamknięty w specjalnej tubie – oryginał dyplomu doktorskiego Jana Stocka, wypisany na pergaminie, z podpisem Mariana Smoluchowskiego i zaopatrzony w lakową pieczęć Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie.

Wszystkie te, niezwyklej wartości, pamiętki trafiły do Muzeum Historii i Techniki AGH, gdzie po odpowiedniej konserwacji i opracowaniu staną się przedmiotem specjalnej wystawy.

W imieniu całej społeczności naukowej naszej Uczelni wyrażamy ogromną wdzięczność profesorowi Tomaszowi Giebułtowiczowi, że zechciał całą zachowaną spuściznę swego słynnego krewnego przekazać Akademii Górniczo-Hutniczej.

✉ **Wojciech Łużny**





# Współpraca AGH z Instytutem Archeologii UJ

Istniejąca i praktycznie realizowana od kilkadziesiąt lat współpraca naukowa pomiędzy Instytutem Archeologii UJ i AGH nabiera podstaw prawnych poprzez znajdujące się obecnie w podpisie rektorów obu uczelni dokumenty, stanowiące o zasadach i formach dalszej współpracy. Dowodem praktycznej

Zbudowanie pierwowzoru piramidy, który jest wielkim i wspaniałym, ale niestety wyrabowanym grobowcem kogoś wielkiego, żyjącego tu około 5200 lat temu, na starszych warstwach archeologicznych spowodowało ich naturalne zabezpieczenie. Przez ostatnie ponad 5 200 lat nikt do nich nie zaglądał,



for. arch. autora

Profesor Krzysztof Ciałowicz i dr Marek Chłodnicki oprowadzają górników z AGH po mastabie odkrytej przez polską ekspedycję w delcie Nilu

realizacji tej współpracy jest podjęcie wstępnych badań w stanowisku Tel El Farcha realizowane przez pracowników Instytutu Archeologii UJ, Wydziału Geologii, Geofizyki i Ochrony Środowiska i Wydziału Górniczego AGH.

Badania tego stanowiska, które znajduje się w delcie Nilu są niezwykle istotne dla powstania wspaniałej i unikatowej historii Egiptu. Prowadzone są one przez Instytut Archeologii Uniwersytetu Jagiellońskiego pod kierownictwem dyrektora Instytutu prof. Krzysztofa Ciałowicza oraz Muzeum Archeologiczne w Poznaniu reprezentowane przez dr. Marka Chłodnickiego. W stanowisku obok licznych i niezwykle cennych znalezisk odkryto najstarszą w Egipcie mastabę czyli najstarszy pierwowzór piramidy. Stoi ona na jeszcze starszych warstwach archeologicznych, których miąższość może miejscami osiągać nawet 2 metry. Osady te są niezwykle interesujące. W badaniach wykonanych w otoczeniu mastaby wyraźnie widać jak „wchodzą” pod nią mury zabudowań starszych od mastaby.

nikt w nich nie grzebał co stwarza unikatową możliwość zbadania tak niezwykle cennych warstw i prawdopodobnie odkrycia

nadzwyczajnych zabytków tak odległych czasów.

Wizyta grupy górników z AGH reprezentowanych przez prof. Tadeusza Mikosia i dr Janusza Chmurę, wzmocnionej górnikiem-praktykiem z kopalni wielickiej mgr. inż. Andrzejem Lasoniem, miała na celu rozpoznanie możliwości wykonania górniczych prac zabezpieczających zezwalających na archeologiczne wyeksplorowania warstw znajdujących się pod mastabą. Ewentualny projekt takich prac prowadzony pod kierunkiem rektora prof. Antoniego Tajdusia ma szansę powstać w niedługim czasie i być zrealizowany po rozmowach i wyrażeniu zgodny przez odpowiednie władze egipskie.

Dzięki realizacji projektu zostaną wykonane historycznie pierwsze i zapewne sensacyjne badania archeologiczne i geologiczne pod najstarszą mastabą w Egipcie.

Podczas wizyty w Egipcie razem z górnikami z AGH wizytowaliśmy sanktuarium koptyjskie znajdujące się w skalnym klifie, który w czasach faraonów był miejscem wydobywania bloków kamiennych do budowy piramid. W sanktuarium tym znajduje się szereg wielkich podziemnych kaplic i kościołów. Panujące tu warunki geologiczne stwarzają geologiczno-górniczne zagrożenia, które były tematem rozmów i dyskusji z władzami koptyjskimi.

Władze te reprezentowane przez ojca Symeona i osoby towarzyszące w tym przez polskiego rzeźbiarza Mariusza Dybicha zwróciły się z prośbą o wykonanie krótkiej ekspertyzy dotyczącej bezpieczeństwa niektórych elementów



for. arch. autora

Ojciec Symeon (pierwszy z lewej) w towarzystwie dwóch duchownych koptyjskich podczas rozmów o problemach geologiczno-górniczego zabezpieczenia sanktuarium zlokalizowanego w klifie Mokatom w Kairze

sanktuarium. Dyskutowano także ewentualną możliwość stałego nadzoru geologiczno-górniczego sanktuarium przez geologów i górników z AGH.

Efektem tej wizyty jest przygotowywana ekspertyza

o zagrożeniach sanktuarium oraz wstępne propozycje ich likwidacji i zabezpieczeń masywu skalnego Mokatam, w tym rejonie. Ekspertyza ta zostanie przekazana władzom sanktuarium w najbliższym terminie i stanie się podstawą dalszej

współpracy przyczyniając się do wzrostu bezpieczeństwa w miejscu odwiedzanym przez setki tysięcy pielgrzymów i turystów z całego świata.

✎ Maciej Pawlikowski

## Studenci UNESCO w AGH

Od października 2009, Akademia Górniczo-Hutnicza gościła, przez okres sześciu miesięcy, ośmiu młodych naukowców (jedną osobę przez okres czterech miesięcy), stypendystów prestiżowego programu UNESCO/ Poland Co-sponsored Fellowships 2009. Studenci z krajów rozwijających się: Alibayeva Karlygash (Ms), Kazachstan, Arain Aftab Hussain (Mr), Pakistan, Bhujun Ravi (Mr), Mauritius, Billhall Barnabas Teiko (Mr), Ghana, Chilalika Ngugi Alban (Mr), Malawi, Irfan Ullah (Mr), Pakistan, Kachapila Chisomo Somba (Ms), Malawi, Panhwer Muhammad Yousif (Mr), Pakistan, Sebil

Charles (Mr), Ghana, zrealizowali swoje staże naukowe na następujących Wydziałach AGH: Geologii, Geofizyki i Ochrony Środowiska, Inżynierii Materiałowej i Ceramiki, Inżynierii Mechanicznej i Robotyki, Wiertnictwa, Nafty i Gazu. Opiekunami stypendystów byli: prof. Jadwiga Jarzyna, prof. Jerzy Lis, dr hab. inż. Stanisław Nagy, prof. inż. AGH, dr inż. Leszek Chlubny, dr inż. Janusz Partyka oraz prof. Janusz Szpytko, który był koordynatorem inicjatywy ze strony AGH.

Podczas pobytu w Krakowie studenci intensywnie uczestniczyli w licznych seminariach naukowych, uczestniczyli

w realizacji projektów naukowo-badawczych oraz wybranych zajęciach dydaktycznych, a ponadto w wycieczkach fakultatywnych do wybranych zakładów przemysłowych. Program stypendialny był dla studentów zagranicznych doskonałą okazją poznania Miasta Krakowa, naszej uczelni, kultury i języka, natomiast dla AGH – okazją do promowania swoich osiągnięć naukowo-badawczych i dydaktycznych w krajach Azji i Afryki.

W dniu 23 marca 2010 roku w AGH, odbyło się uroczyste spotkanie władz uczelni ze stypendystami UNESCO/ Poland Co-sponsored Fellowships, podczas którego podsumowano osiągnięcia projektu UNESCO – AGH edycja 2009, a następnie Prorektor ds. Współpracy i Rozwoju AGH prof. Jerzy Lis wręczył obecnym uczestnikom projektu dyplomy potwierdzające jego realizację. Pełnomocnik Rektora AGH ds. UNESCO zapoznał obecnych na spotkaniu z planowanymi inicjatywami AGH w ramach inicjatyw UNESCO.

Podczas spotkania u prorektora prof. Jerzego Lisa studenci UNESCO przekazali podziękowanie dla władz wydziałów AGH ich goszczących, za stworzenie wspaniałej i twórczej atmosfery sprzyjającej zarówno rozwojowi naukowemu, jak też nawiązywaniu współpracy i przyjaźni oraz za doskonałe warunki zakwaterowania.

✎ Opracował: Janusz Szpytko



fort.ZS



fort.ZS

# Co o słuchaczach studiów podyplomowych myślą studenci AGH?

## Wizerunek słuchacza studiów podyplomowych w oczach społeczności studenckiej AGH

W warunkach gospodarki rynkowej również rynek usług edukacyjnych coraz intensywniej analizuje potrzeby swoich klientów i ich opinie na temat swojej oferty. Elastyczne reagowanie na zmiany w popycie na usługi edukacyjne staje się podstawą bytu szkół państwowych i prywatnych na każdym etapie kształcenia. Ludzie dzisiaj poszukujący wiedzy mają coraz więcej możliwości jej poszerzania, co stawia coraz więcej pytań i dylematów przed oferentami tych usług.

W styczniu 2010 roku zespół pod przewodnictwem dr inż. Anity Proszowskiej (kierownik studiów podyplomowych pt. Marketing i Public Relations; [www.zrnt.zarz.agh.edu.pl](http://www.zrnt.zarz.agh.edu.pl)) przeprowadził badania analizujące sposób postrzegania samych studiów podyplomowych i ich słuchaczy przez obecnych studentów studiów magisterskich i licencjackich AGH (zaprezentowane w tym artykule). Uzupełniającym obszarem badań, który zostanie zaprezentowany w kolejnym wydaniu biuletynu, była gotowość ewentualnego uczestnictwa tych

studentów w następnych edycjach studiów podyplomowych.

Badaniami zostali objęci studenci Wydziału Zarządzania i Wydziału Inżynierii Mechanicznej i Robotyki. Grupa badawcza liczyła 319 osób ze studiów stacjonarnych (214) i niestacjonarnych (105). W rozbiu na Wydziały było to 260 kwestionariuszy studentów z WZ i 59 z WIMIR-u.

Uznano za celowe poznanie opinii nie tylko studentów studiów magisterskich lecz również studentów pierwszego stopnia kształcenia (inżynierskich i licencjackich) gdyż już po tym stopniu można aplikować na studia podyplomowe. Już obecnie wielu studentów rozważa kontynuację studiów 1. stopnia na studiach podyplomowych zamiast na 2. stopniu, twierdząc że studia podyplomowe trwają krócej i zawierają bardziej skomasowaną wiedzę. Są też studenci, którzy chcąc mieć pełniejsze wykształcenie, studiują jednocześnie na studiach magisterskich i podyplomowych.

W ramach ogólnej charakterystyki ustalono, że typowy student studiów podyplomowych nieznacznie częściej jest mężczyzną, singlem, ma najczęściej

25–26 lat. Na imprezie z reguły dobrze się bawi, chociaż nie zawsze jest duszą towarzystwa. Dla większości badanych student studiów podyplomowych to absolwent studiów magisterskich. Tylko studenci studiów niestacjonarnych licencjackich wymieniali równie często magistrów jak licencjatów jako uczestników badanych studiów. Prawdopodobnie dlatego, że częściej studenci niestacjonarni niż stacjonarni podejmują decyzję o tym, by zakończyć studia na pierwszym stopniu. A wtedy mogą zakładać, że w późniejszym okresie będą uzupełniać swoje wykształcenie właśnie na studiach podyplomowych, a nie na magisterskich.

Jednym z ważniejszych zagadnień było zdefiniowanie sytuacji zawodowej dzisiejszego słuchacza studiów podyplomowych.

Informacja, że słuchacz studiów podyplomowych nie pracuje w tzw. „wycudzonym zawodzie” (tabela nr 1) pozwala przypuszczać, że decyzja o pójściu na studia podyplomowe podyktowana była koniecznością uzupełnienia wykształcenia, a nie rzeczywistą potrzebą rozwoju. O takim wizerunku studenta studiów podyplomowych są przekonani studenci studiów stacjonarnych magisterskich. Ta opinia może wynikać z faktu, że będąc tuż przed końcem studiów, którym studiując stacjonarnie mogą z reguły poświęcić więcej czasu, mają głębszą świadomość szerokiej możliwości zatrudnienia na dzisiejszym rynku pracy i większych jego wymagań wobec nowych kandydatów do pracy. Najpełniej zauważają też nowe zawody i specjalności, które wchłaniają także ludzi innych profesji.

Badani wyraźnie uważają, że słuchaczami studiów podyplomowych są ludzie na początku swojej ścieżki kariery, rozpoczynający pracę. Zdaniem ankietowanych zdecydowanie nie ma wśród nich miejsca dla tych, którzy stracili pracę, lub wręcz nie udało im się jej znaleźć. Potwierdzenie tego faktu w rzeczywistości stanowiłoby dodatkowe wzmocnienie pozytywnych rezultatów udziału w studiach, gdyż pracy z ludźmi na początku drogi zawodowej będzie towarzyszyło więcej entuzjazmu i zapału do poznawania nowych tajników wiedzy. Słuchacze nie tylko mobilizują się wzajemnie do pracy, ale też wpływają na

Tab. 1. Odpowiedź na pytanie, czy słuchacz studiów podyplomowych pracuje w wycudzonym zawodzie

Opinie twierdzące studentów studiów ... (w procentach danej próby)			
niestacjonarnych licencjackich/ inżynierskich	stacjonarnych licencjackich/ inżynierskich	stacjonarnych magisterskich	niestacjonarnych magisterskich
66	71	43	70

Źródło: badania realizowane na Wydziale Zarządzania AGH w styczniu 2010 roku przez zespół pod przewodnictwem dr inż. Anity Proszowskiej (kierownik studiów podyplomowych pt. Marketing i Public Relations; [www.zrnt.zarz.agh.edu.pl](http://www.zrnt.zarz.agh.edu.pl)).

Tab. 2. Opinie o sytuacji zawodowej słuchaczy studiów podyplomowych

	Opinie studentów studiów ... (w procentach danej próby)			
	niestacjonarnych licencjackich/ inżynierskich	stacjonarnych licencjackich/ inżynierskich	stacjonarnych magisterskich	niestacjonarnych magisterskich
Skończył studia i nie znalazł pracy	17	2	21	12
Skończył studia i niedawno rozpoczął pracę	33	70	41	42
Pracuje zawodowo od 1–5 lat	40	16	26	42
Skończył studia więcej niż 5 lat temu	5	1	8	4
Pracował kilka lat ale stracił pracę	5	0	4	0

Źródło: badania realizowane na Wydziale Zarządzania AGH w styczniu 2010 roku przez zespół pod przewodnictwem dr inż. Anity Proszowskiej (kierownik studiów podyplomowych pt. Marketing i Public Relations; [www.zrnt.zarz.agh.edu.pl](http://www.zrnt.zarz.agh.edu.pl)).

prowadzących zajęcia, którzy stawiają przed nimi trudniejsze wyzwania.

Respondenci mieli także określić powody studiowania na studiach podyplomowych obecnych studentów. Charakteryzują je określenia zawarte w tabeli 3.

Sluchacze studiów podyplomowych za najbardziej ambitnych uważają studenci studiów stacjonarnych magisterskich, u których jedną z trzech najpopularniejszych odpowiedzi na to pytanie było „spełnia swoje ambicje życiowe”. Pozostałe odpowiedzi wybierane najczęściej, czyli „sam się zgłosił, bo chciałby awansować” i „czuje potrzebę rozwoju intelektualnego” wskazują na generalną pozytywną opinię o studiach podyplomowych i ich słuchaczach. Pozwalają przypuszczać, że studenci 1. i 2. stopnia kształcenia uważają studia podyplomowe za formę inwestycji w siebie pomagającą w karierze zawodowej. Jednocześnie wysoki wynik odpowiedzi „chce mieć dyplom ukończenia studiów podyplomowych” potwierdza, że Polska jest nadal krajem o charakterze hierarchicznym i ceremonialnym, gdzie ceni się tytuły i dokumenty potwierdzające przygotowanie jednostki do pełnienia określonych funkcji, podczas gdy doświadczenie i nabyte umiejętności stanowią tylko element uzupełniający.

Największą trudność w jednoznacznym zdefiniowaniu opinii o studentach studiów podyplomowych mają studenci studiów niestacjonarnych magisterskich, co przypuszczalnie jest wynikiem tego, że ta zbiorowość jest najbardziej zróżnicowana pod względem wieku i podejścia do studiów, bo będą zarówno ci młodszy, którzy kontynuują naukę, jak i ci, którzy po kilku latach pracy postanowili uzupełnić swoje wykształcenie. Będą oni oceniali postawy innych studentów według swoich bardzo niejednorodnych zachowań.

Respondenci wizualizowali nie tylko postać typowego studenta studiów podyplomowych lecz także charakteryzowali same studia (tabela 4).

Badani jednogłośnie uznali studia podyplomowe za studia dające konkretne kwalifikacje zawodowe. Jednocześnie za dobry znak należy uznać, że studiów podyplomowych nie uważa się już ani za studia dla snobów, ani też za studia prestiżowe. Ich duża ilość na rynku powoduje, że stają się normalnym elementem w pracy i większość uczestników traktuje je w sposób rzeczowy, jako wsparcie w realizacji nowych zadań. Odbierane przez niektórych za wadę duże rozdrobienie dostępnych na rynku studiów podyplomowych pogłębia przekonanie

o ich narzędziowym charakterze, precyzyjnie dopasowywanych do konkretnych potrzeb. Respondenci skłaniają się również ku powszechnie panującej opinii, że studia podyplomowe zawierają więcej praktycznej wiedzy niż studia pierwszego, czy drugiego stopnia. Powyższe zestawienie jest wyrazem pozytywnej opinii rynku na temat studiów podyplomowych i pozwala przypuszczać, że będą one stanowić coraz ważniejszy element systemu edukacji w Polsce –

swoisty trzeci stopień kształcenia studentów.

Pozytywne prognozy dla studiów podyplomowych w ogóle są również wynikiem postawy studentów AGH wobec zdobywania wiedzy, którzy chcą się uczyć. Co dobrze wróży nie tylko studiom podyplomowym, lecz również studentom AGH.

✉ Anita Proszowska

Tab. 3. Przypuszczalne podstawowe powody udziału w studiach podyplomowych obecnych słuchaczy (można było podać maksymalnie 3 odpowiedzi)

	Opinie studentów studiów ... (w procentach danej próby)			
	niestacjonarnych licencjackich/ inżynierskich	stacjonarnych licencjackich/ inżynierskich	stacjonarnych magisterskich	niestacjonarnych magisterskich
Został oddelegowany przez pracodawcę	6	17	21	4
Sam się zgłosił, bo boi się utraty pracy	15	15	12	2
Sam się zgłosił, bo chciałby awansować	44	54	46	40
Sam się zgłosił, bo chce zmienić pracę	26	20	21	40
Czuje potrzebę rozwoju intelektualnego	46	47	49	70
Ciekawi go wybrana tematyka	26	26	37	40
Spełnia swoje ambicje życiowe	35	27	40	40
Chce mieć dyplom ukończenia studiów podyplomowych	39	30	33	40
Szuka nowych znajomych	5	5	9	0

Źródło: badania zrealizowane na Wydziale Zarządzania AGH w styczniu 2010 roku przez zespół pod przewodnictwem dr inż. Anity Proszowskiej (kierownik studiów podyplomowych pt. Marketing i Public Relations; www.zrnt.zarz.agh.edu.pl).

Tab. 4. Wizerunek samych studiów podyplomowych w oczach respondentów (można było podać maksymalnie 2 odpowiedzi)

	Opinie studentów studiów ... (w procentach danej próby)			
	niestacjonarnych licencjackich/ inżynierskich	stacjonarnych licencjackich/ inżynierskich	stacjonarnych magisterskich	niestacjonarnych magisterskich
Dające konkretne kwalifikacje zawodowe	60	49	46	65
Dla snobów	0	1	3	0
Dla ludzi poszukujących najbardziej aktualnej wiedzy	21	22	29	26
Teoretyczne	13	14	19	9
Prestiżowe	18	8	8	13
Bardziej praktyczne niż podstawowe studia	20	33	29	39
Służące ogólnemu rozwijaniu inteligencji	24	20	23	35
Dające tylko dyplom uzupełniający CV	22	20	29	4

Źródło: badania zrealizowane na Wydziale Zarządzania AGH w styczniu 2010 roku przez zespół pod przewodnictwem dr inż. Anity Proszowskiej (kierownik studiów podyplomowych pt. Marketing i Public Relations; www.zrnt.zarz.agh.edu.pl).

# Kalendarium rektorskie

## 18 marca 2010

- Spotkanie z rektorem Walerym Korwiakowem i prezydentem Dauletem Raimowem z Academy of Economics and Statistic of Almaty.

## 19 marca 2010

- Spotkanie ze stypendystami UNESCO oraz wręczenie certyfikatów potwierdzających ich pobyt w AGH.

## 22–24 marca 2010

- Maastricht – Holandia – SNETP Technical working group on Nuclear Cogeneration.

## 23 marca 2010

- Rozstrzygnięcie konkursu „Pokaż swoje wnętrze”.

## 23–25 marca 2010

- Wizyta w EMPA Zurich (Szwajcaria) w celu omówienia współpracy pomiędzy AGH i EMPA na lata 2010-2012.

## 24 marca 2010

- Spotkanie z prof. Tomaszem Giebułtowiczem z Physics Department, Oregon State University, Corvallis (USA), potomkiem prof. Jana Stocka. prof. T. Giebułtowicz, w imieniu rodziny przekazał dla Akademii Górniczo-Hutniczej pamiątki po prof. Janie Stocku, jednym z pierwszych profesorów pracujących na AGH w latach 1920-1925.
- Udział w Zakładowym Zebraniu Delegatów NSZZ „Solidarność” AGH.
- Konferencja ERASMUS w AGH.
- Spotkanie z delegacją Agencji Rozwoju ASTAR, Panem dyrektorem dr Lim Kiang Wee (Singapur). Temat spotkania: finansowania studiów doktoranckich oraz kierunków badawczych.

## 25 marca 2010

- Spotkanie z Panią Minister Rozwoju Regionalnego Elżbietą Bienkowską w sprawie Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki oraz spotkanie z Ministrem Skarbu Państwa Aleksandrem Gradem w sprawie rozwoju współpracy z firmami z sektora energetycznego.

## 26 marca 2010

- Dzień Otwarty AGH.
- Spotkanie ekspertów AGH z przedstawicielami Ambasady Indonezji w Polsce, Ministerstwa Energetyki i Zasobów Mineralnych Indonezji oraz Uniwersytetów z Indonezji. Spotkanie dotyczyło możliwości kształcenia na WGiG oraz procedur i sposobów zagospodarowania terenów przemysłowych w Polsce.
- Spotkanie z przedstawicielami Władz Uczelni z Kurdystanu.

## 27 marca 2010

- Spotkanie z członkami Zarządu Światowej Organizacji Odlewniczej „World Foundry Organization”.

## 29 marca 2010

- Posiedzenie Zgromadzenia Fundatorów, Rady i Zarządu Fundacji im. Prof. E. Michałowskiego na rzecz Kliniki urologii Collegium Medicum UJ.

## 30 marca 2010

- Spotkanie z Wicemarszałkiem Markiem Sową. Tematem spotkania był rozwój infrastruktury Miasteczka Studenckiego AGH.

- Spotkanie z przedstawicielami Województwa Dolnośląskiego w Urzędzie Marszałkowskim Województwa Małopolskiego (wystąpienie nt.: „Węzeł wiedzy i Innowacji. Zrównoważona Energia”).
- Udział w posiedzeniu Zgromadzenia Wspólników INNO AGH.

## 31 marca 2010

- Spotkanie Komitetu Sterującego Węzła Wiedzy i Innowacji, Zrównoważona Energia (Frankfurt, Niemcy).
- Spotkanie dot. przekazania licencji oprogramowania GATE CYCLE przez General Electric Energy na rzecz AGH.

## 1 kwietnia 2010

- Uroczyste podpisanie umowy pomiędzy Zarządem Województwa Małopolskiego a AGH, o dofinansowaniu projektu: „Laboratorium Edukacyjno-Badawcze Odnawialnych Źródeł i Poszanowania Energii w AGH w Miękinii – Gm. Krzeszowice”.
- Podpisanie listu intencyjnego w sprawie współpracy w zakresie wspólnej realizacji projektu „Małopolska Sieć Szerokopasmowa” pomiędzy Województwem Małopolskim oraz UJ i AGH.
- Spotkanie z przedstawicielami firmy Saint Gobain Group w celu nawiązania współpracy.

## 7 kwietnia 2010

- Spotkanie z Jury Konkursu literackiego ogłoszonego w ramach organizowanych Dni Jana Pawła II.
- Spotkanie z Konsulem Generalnym USA w Krakowie.
- Podpisanie porozumienia o współpracy badawczo-rozwojowej z przedstawicielami firmy BIPROMET SA.

## 8 kwietnia 2010

- Posiedzenie Konwentu AGH, w siedzibie Motorola Polska Electronics Sp. zo.o.
- Wręczenie nagród zwycięzcom konkursu „Pokaż swoje wnętrze”.
- Udział w posiedzeniu Rady Naukowej Instytutu Ceramiki i Materiałów Budowlanych w Warszawie
- Międzynarodowa Naukowo-Techniczna Konferencja pt: „Wschód spotyka się z Zachodem”.

## 9 kwietnia 2010

- Udział w uroczystości podpisania umowy na realizację projektu „Narodowe Centrum promieniowania Elektromagnetycznego dla celów badawczych” w Collegium Maius UJ.
- Wizyta w Elektrociepłowni w Łęgu.
- Uroczyste posiedzenie Senatu AGH, poświęcone nadaniu godności doktora honoris causa, profesorowi Zdzisławowi Samsonowiczowi.

## 15 kwietnia 2010

- Spotkanie Komitetu Sterującego Węzła Wiedzy i Innowacji, zrównoważona Energia (Katowice).
- Spotkanie Władz Uczelni i Wydziału Odlewnictwa z zespołem wizytującym z Państwowej Komisji Akredytacyjnej.

ZAPRASZAMY NA STRONĘ  
BAZY FOTOGRAFII AGH  
[WWW.FOTO.AGH.EDU.PL](http://WWW.FOTO.AGH.EDU.PL)



# Media o AGH

## Czy zabraknie nam energii?

Wprost 1.3.2010

Prof. Antoni Tajduś rektor Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie: Aktualnie bezpieczeństwo energetyczne kraju jest bardzo wysokie. W całej Europie jesteśmy drudzy po zasilanej energią atomową Francji. Niestety, mam ogromne obawy, jeśli chodzi o perspektywę kilkudziesięciu lat. Nie dbamy o węgiel, nie inwestujemy w nasze kopalnie, a to, że uda nam się całkiem zastąpić energetykę węglową atomem bądź źródłami odnawialnymi, jest nierealne. Mamy deficyt w handlu węglem kamiennym. W zeszłym roku sprowadziliśmy około 10 mln ton węgla, a sprzedaliśmy za granicę tylko 3 mln ton. W dodatku te 10 mln ton sprowadziliśmy z Rosji, co wróży powtórkę historii z gazem i jego niedoborami. Mówi się, że nasza energetyka jest „brudna”, bo 90 proc. energii pochodzi z elektrowni węglowych. To prawda, ale porównując liczby, a nie proporcje, produkujemy trzykrotnie mniej energii z węgla niż np. Niemcy. Nie wyolbrzymiamy więc problemu. Sądzę, że tym, w co powinno się inwestować – oprócz przecenianych źródeł odnawialnych – jest energetyka jądrowa. Na AGH pracujemy nad synergią węglowo-jądrową, która pozwala bardzo efektywnie zużywać zasoby węgla. Jeśli udało się ją zastosować na skalę przemysłową, problem niedoboru energii byłby częściowo rozwiązany i byłibyśmy gotowi na 50-procentowy wzrost popytu na energię, który nastąpi w ciągu najbliższych 30 lat.

## Więcej praktyk dla inżynierów

Dziennik Polski 2.3.2010

Konfederacja Pracodawców Polskich opowiada się za wprowadzeniem co najmniej półrocznych praktyk studenckich na kierunkach zamawianych. Zdaniem ekspertów KPP, program wymaga uzupełnienia. Proponują wprowadzenie przynajmniej półrocznych praktyk studenckich i modyfikację przepisów podatkowych, żeby firmy miały możliwość wypłacania określonej wysokości stypendium wolnego od opodatkowania.

– W zawodach inżynierskich praktyki są podstawowym i niezbędnym elementem kształcenia – mówi prof. Zbigniew Kąkol, prorektor Akademii Górniczo-Hutniczej. – Moim zdaniem, praktyka inżynierska powinna trwać cały semestr i odbywać się jeszcze na pierwszym stopniu studiów. Wymagałoby to wydłużenia studiów pierwszego stopnia z siedmiu do ośmiu semestrów, ale przyniosłoby studentom realne i wymierne korzyści. Aby tak się stało, musi jednak dojść do rozwiązań systemowych. Nie możemy – jako jedyna uczelnia techniczna – wprowadzić takiego rozwiązania, gdyż nasi studenci byłiby wtedy w innej sytuacji podczas rekrutacji na drugi stopień. Pojawia się tu również problem finansowania takiego dodatkowego, półrocznego stażu czy praktyki. Taki model obowiązuje jednak z powodzeniem np. w Niemczech i Francji, gdzie kładzie się nacisk na sprawdzenie praktycznego przygotowania inżyniera do zawodu już na studiach.

## Węgiel i atomowy piec

Echo miasta 4.3.2010

Naukowcy z AGH chcą łączyć „atom” i węgiel. To ma nam dać energetyczną suwerenność. Sceptyk odpowiada, że na sukces poczekamy długo. Energia atomowa zauroczyła kadrę krakowskiej Akademii Górniczo-Hutniczej. Uczelnia ma pełnić rolę koordynatora w tzw. węźle wiedzy i innowacji CC PolandPlus, który zajmie się „czystymi technologiami węglowymi”. Jednym z wątków badań jest tzw. synergia jądrowo-węglowa, czyli łączenie atomowych źródeł ciepła i „czarnego złota” z kopalni. W ubiegłym tygodniu na AGH gościli delegaci z francuskiej agencji rządowej CEA, która zajmuje się energetyką jądrową. Według rzeczownika uczelni Bartosza Dembińskiego, takie spotkania to ważne kroki w pracach nad synergią.

Specjaliści grają o wysoką stawkę, jaką jest niezależność energetyczna Polski. Gaz do celów przemysłowych i benzyna powstawałyby z krajowego węgla, co częściowo uwolniłoby nas od importu. Aby tak się stało, naukowcy chcą wykorzystać nietypowe źródło ciepła – tzw. reaktory jądrowe wysokotemperaturowe. Różnią się one od tych, które są stosowane w elektrowniach atomowych. Reaktory wysokotemperaturowe są nie przetestowaną (na większą skalę) technologią jądrową, ale – według prof. Kazimierza Jelenia z AGH – nie trzeba się ich bać. Paliwo ma być zabezpieczone specjalnymi kapsułkami. – Choćby zakład uległ najgorszej awarii, radioaktywne produkty nie mają szansy na wydostanie się z osłonek – zapewnia prof. Jeleń. Na AGH szacuje się, że za kilkanaście lat uda się wykorzystać ciepło z reakcji jądrowych do celów przemysłowych.

## Latające oko z Krakowa zdobywa świat

Gazeta Wyborcza 4.3.2010

Pierwszy polski helikopter monitorujący wyprzedził technologicznie maszyny dostępne na rynku, a w dodatku jest kilka razy tańszy. Krakowskim wynalazkiem interesują się instytucje w Polsce i za granicą.

Niewielki helikopter zbudowany na Akademii Górniczo-Hutniczej przez doktoranta Grzegorza Chmaja może obserwować teren nawet w najcięższych warunkach pogodowych. Na patrol może zabrać ponad 6kg kamer i czujników, odlatując na odległość 10km od centrum sterowania i przekazując obraz z wysokości nawet 1000 m. To, co robot zobaczy okiem kamery, może być pomocne nie dla wojska, policji czy służb ratowniczych, ale także dla straży przemysłowej na terenie dużych zakładów, wymagających stałego dozoru technicznego. – Robot może mieć wiele zastosowań, wszystko zależy od urzędzeń, jakie w nim zostaną zamontowane – mówi prof. Tadeusz Uhl, opiekun merytoryczny projektu. – Największą zaletą aparatu jest to, że sam potrafi wystartować i wylądować, czego dotychczas dostępne konstrukcje nie potrafią. Do tego osoba obsługująca nie musi przechodzić długotrwałego szkolenia z pilotowania śmigłowca. Do obsługi naszego robota wystarczy zwykły komputer i tydzień szkolenia, koszty zaś jednego patrolu są nieporównywalnie niższe w stosunku do przelotu prawdziwego helikoptera patrolującego.

## Studenci z AGH zbudują satelitę i wyślą go na Księżyc

Polska Gazeta Krakowska 5.3.2010

Krakowscy studenci z Akademii Górniczo-Hutniczej zbudują satelitę, który będzie orbitował wokół Księżyca! Wczoraj dostali gwarancję Ministerstwa Nauki, które sfinansuje to międzynarodowe przedsięwzięcie. – Ostatnim znanym osiągnięciem polskiej myśli technicznej był samochód... Polonez – śmieje się Łukasz Chmiel, koordynator projektu. – A teraz budujemy statki kosmiczne i wysyłamy je na orbitę. Polska dołączyła do grona najlepszych. Europejska Agencja Kosmiczna zaprosiła do budowy satelity studentów najlepszych technicznych uczelni Europy. Z Polski są to cztery zespoły: dwa z Politechniki Warszawskiej i po jednym z Politechniki Wrocławskiej i krakowskiej AGH. Wrocław zbuduje transmiter i cały system komunikacji. Warszawa przeprowadzi analizy termiczne, a krakowianie będą odpowiedzialni za bezpieczeństwo sondy.

– Mamy dostęp do systemów satelitarnych NASA i Departamentu Obrony – mówi Chmiel. – Ale będziemy też bombardować elektronikę prawdziwymi promieniowaniem. Jak siędzie, potrzebne będą mocniejsze osłony. Start satelity zapowiadany jest na 2014 r.

## Krakowskie uczelnie będą nie do poznania

Dziennik Polski 9.3.2010

W tym roku wbite zostały pierwsze łopaty na terenie miasteczka Akademii Górniczo-Hutniczej. W 2012 roku u zbiegu ulic Nawojki i Kawiory ma stanąć Centrum Komputerowe. Oprócz

laboratoriów i sal ćwiczeniowych znajdują się tam dwie wielkie sale wykładowe i cztery seminaryjne. W tym samym roku powstanie też Akademickie Centrum Materiałów i Nanotechnologii z nowoczesnymi laboratoriami. Dodatkowo od jakiegoś czasu trwa przebudowa budynku D4, gdzie ulokuje się Wydział Energii i Paliw. – Naszym priorytetem jest zapewnienie naukowcom i studentom możliwości pracy w laboratoriach o światowym standardzie oraz rozwijanie ważnych dla nas dziedzin naukowo-badawczych. Zarówno w IT, jak i w nowoczesnej inżynierii materiałowej czy nanotechnologii – mówi prof. Antoni Tajduś, rektor AGH. Pod koniec roku rozpocznie się też najprawdopodobniej budowa nowego budynku Wydziału Inżynierii Materiałowej i Ceramiki.

## Uczelniom opłaca się współpracować z przedsiębiorcami

Rzeczpospolita 16.3.2010

Po 700 mln zł mogą sięgnąć szkoły wyższe, które będą kształcić w języku angielskim lub realizować projekty wspólnie z pracodawcami. Studenci Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie mogą wybierać przedmioty, które chcą studiować po angielsku. A wpływ na programy studiów i praktyk mają przedsiębiorcy m.in. z branży energetycznej, górniczej, informatycznej, którzy zasiadają w konwencie uczelni. Takie właśnie studia chce promować Ministerstwo Nauki. Ogłosiło trzy konkursy pod hasłem „Wzmocnienie potencjału dydaktycznego uczelni” na dofinansowanie projektów, dzięki którym uczelnia m.in. lepiej przygotowuje studentów do wejścia na rynek pracy.

Uczelnie mogą się ubiegać o pieniądze np. na otwieranie kierunków w języku angielskim, unowocześnianie programów, kształcenie na odległość, zajęcia wyrównawcze z matematyki oraz fizyki. Wysoko premiowane będą te projekty, które uczelnia zrealizuje razem z przedsiębiorcami. – Angażowanie przedsiębiorców w życie uczelni przekłada się na oferty pracy dla absolwentów. Zdarza się, że przedsiębiorca proponuje uruchomienie specjalności, oferuje specjalistów, którzy prowadzą zajęcia, a potem zatrudnia najlepszych absolwentów – mówi Bartosz Dembiński, rzecznik AGH.

## To będzie rewolucja! Chore dzieci poćwiczą z robotem

Gazeta.pl 16.3.2010

– Końcowy efekt ma być taki, że robot ćwiczyłby razem z pacjentem w domu, a lekarz nadzorowałby to wszystko w swoim komputerze – opowiada prof. Mariusz Giergiel z Wydziału Inżynierii Mechanicznej i Robotyki Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie.

Szpital z Buska-Zdroju to jedna z niewielu placówek w kraju zajmująca się rehabilitacją pacjentów z porażeniem mózgowym. Każdego roku trafia tu około tysiąca dzieci. – Specjalistów z Buska znamy z wielu konferencji naukowych, na których, naszym zdaniem, bardzo dobrze się zaprezentowali. A przy okazji z Krakowa nie jest tam daleko. To bardzo istotne, bo robota będziemy tworzyć przez wiele miesięcy – uzasadnia wybór właśnie tej placówki prof. Giergiel.

Prof. Giergiel podkreśla, że istotą każdej skutecznej rehabilitacji są systematyczne i powtarzane przez dłuższy czas ćwiczenia. Naukowcy z Krakowa chcą specjalizować się w przywracaniu sprawności kończyn górnych dzieci z porażeniem mózgowym. – Nasze roboty będą tak zaprogramowane, żeby wykonywać ćwiczenia potrzebne do rehabilitacji konkretnego pacjenta. Dlatego w tym przypadku istotna jest nie tylko liczba powtórzeń, ale też siła czy kątowy zakres ruchów – wyjaśnia prof. Giergiel. Kiedy prototyp będzie gotowy, na razie nie wiadomo.

## AGH wśród najlepszych w Europie

Gazeta Wyborcza 18.3.2010

Akademia Górniczo-Hutnicza została członkiem organizacji TIME – Top Industrial Managers for Europe, skupiającej najlepsze

uczelnie techniczne w Europie. Oznacza to kilka konkretnych korzyści dla studentów. Obecnie do grona najlepszych należą 51 europejskich szkół technicznych z 19 krajów. Polskę do tej pory reprezentowała jedynie Politechnika Wrocławska. Teraz dołączy do niej uczelnia z Krakowa.

Jakie korzyści będą z tego mieli studenci? – Podstawowy cel organizacji to współpraca w zakresie studiów. Daje to możliwość uzyskania podwójnego dyplomu, a dwuletni pobyt na uczelni partnerskiej oraz studiowanie w języku obcym zapewnia lepsze poznanie kultury – wyjaśnia Bartosz Dembiński, rzecznik AGH, i zdradza, że władze AGH już rozmawiają z uczelniami technicznymi z Japonii oraz Hiszpanii o możliwościach wysłania tam krakowskich studentów. Władze AGH są przekonane, że członkostwo w TIME jeszcze bardziej pomoże podnosić jakość kształcenia i pomoże absolwentom w podnoszeniu ich wartości na rynku pracy.

## Co robią po studiach na AGH

Puls Biznesu 19.3.2010

77 proc. absolwentów Akademii Górniczo-Hutniczej z rocznika 2008 pracuje. Centrum Karier krakowskiej AGH zbadało losy absolwentów uczelni z rocznika 2008. Okazuje się, że aż 64 proc. z nich szukało pracy tylko przez miesiąc, 13 proc. udało się ją zdobyć po 1–2 miesiącach. 9 proc. musiało się wykazać większą cierpliwością – poszukiwanie stałego zajęcia zajęło im ponad trzy miesiące. Zdecydowana większość absolwentów z tego rocznika (86 proc.) ma pracę zgodną z wykształceniem. Co zdecydowało o przyjęciu do pracy? Absolwenci podkreślają, że przede wszystkim ukończony kierunek studiów i znajomość języków, ale ważne były również motywacja do pracy oraz kwalifikacje zawodowe zdobyte na uczelni. Napytanie, czy ukończenie AGH było atutem, aż 74 proc. odpowiedziało, że tak. A 88 proc. badanych twierdzi, że w pracy wykorzystują wiedzę zdobytą na studiach.

## Informatyk pilnie poszukiwany


Gazeta Wyborcza 23.3.2010

Co dziesiąte ogłoszenie o wolnym stanowisku pracy jest przeznaczone dla informatyków i speców od nowych technologii. Małopolska, obok Mazowsza, jest najlepszym miejscem do pracy dla specjalistów z branży IT. Tylko 7 proc. wszystkich studentów w Polsce kształci się na kierunkach technicznych i ścisłych. – Dziś największą przeszkodą w rozwoju firm jest nie brak funduszy, a brak wykształconych specjalistów. To inżynierowie i specjaliści od nowych technologii są dziś kartą przetargową w walce o pozycję pierwszeństwa na rynku – podkreśla prof. Jerzy Lis, prorektor ds. współpracy i rozwoju Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie. – Przykład? O naszych programistów, projektantów i analityków systemów komputerowych upominają się zagraniczni pracodawcy. I robią to coraz głośniej.

## Dni otwarte w AGH i UJ

Dziennik Polski 25.3.2010

W najbliższy piątek w Akademii Górniczo-Hutniczej im. Stanisława Staszica przy al. Mickiewicza odbędą się dni otwarte. Między godziną 9.30 a 15 w głównym gmachu uczelni A0 młodzi ludzie będą mogli zasięgnąć informacji na temat studiów technicznych. – To, co powinno przyciągać najbardziej, to wysoki poziom kształcenia i ogromne możliwości jakie daje nasza uczelnia – mówi Bartosz Dembiński, rzecznik AGH. Warto też wspomnieć, że AGH została przyjęta do stowarzyszenia T.I.M.E., zrzeszającego najlepsze europejskie uczelnie techniczne. – W tym roku, tak jak w poprzednim spodziewamy się kolejnego rekordu frekwencji – dodaje Bartosz Dembiński.

 **Bartosz Dembiński**  
Rzecznik Prasowy AGH

# Absolwenci AGH w mediach

**Gazeta.pl 19.03.2010**

Wiceprezes Katowickiego Holdingu Węglowego **Waldemar Mróz**, od 9 lat zajmujący się w zarządzie holdingu sprawami pracowniczymi, pozostanie na tym stanowisku przez kolejne trzy lata – zdecydowała w głosowaniu ponad 20-tysięczna załoga firmy. Funkcję wiceprezesa zajmował od 2001 roku. Wcześniej pracował w kopalniach „Jaworzno”, „Wesola” i „Mysłowice”. Ma 52 lata i jest absolwentem AGH w Krakowie. Waldemar Mróz będzie pierwszym członkiem zarządu KHW nowej kadencji. Katowicka Grupa Kapitałowa, skupiająca złożony z czterech kopalń Katowicki Holding Węglowy i kopalnię zależną „Kazimierz Juliusz” to jedna z trzech największych spółek węglowych. Specjalizuje się w wysokiej jakości węgla energetycznym, którego wytwarza ok.15 mln ton rocznie.

**Dziennik Polski 25.03.2010**

Dnia 22 marca zmarł w Krakowie w wieku 73 lat **Aleksander Leszek Sędzimir**. Był wieloletnim działaczem krakowskiego Automobilklubu. Przez kilka kadencji był członkiem zarządu tego klubu; pełnił funkcję wiceprezesa do spraw sportu, przewodniczył również klubowej komisji sportowej. Był wielokrotnie dyrektorem i zastępcą dyrektora Rajdów Krakowskich. Jako wybitny znawca sportu samochodowego reprezentował Polskę w Komisji Wyścigów Górskich FIA. Zasiadał także w Głównej Komisji Sportu Samochodowego oraz w Trybunale PZM. Wspierał początki wielkiej kariery Janusza Kuliga. Z zawodu był inżynierem odlewnikiem, absolwentem AGH. Do przejścia na emeryturę pracował w krakowskim Instytucie Odlewnictwa. Był człowiekiem nie tylko wielkiej wiedzy, ale przede wszystkim ogromnej dobroci i życzliwości dla ludzi.

**Puls Biznesu 30.03.2010**

Rada Nadzorcza LOTOS Petribaltic, spółki poszukiwawczo-wydobywczej dokonała istotnej roszady kadrowej i wybrała nowego prezesa. Został nim **Paweł Siemek**, który w spółce pracuje od grudnia 2009 roku. To menadżer o międzynarodowym doświadczeniu w branży. Czekają go nie lada wyzwania. W czerwcu ma być przygotowana nowa strategia poszukiwawczo-wydobywcza Grupy Lotos. Nowy prezes odegra kluczową rolę w jej opracowaniu. Lotos stara się o posażnego partnera strategicznego do projektów wydobywczych. Alternatywą jest uzyskanie finansowania poprzez wprowadzenie Petribaltiku na warszawski parkiet. Nowy prezes jak mało kto może się okazać bardzo pomocny w realizacji planów. Jest absolwentem Wydziału Wiertniczo-Naftowego AGH. Przez ostatnie cztery lata pracował w Shellu w Holandii przy zagospodarowaniu złóż węglowodorów na Morzu Północnym oraz w Rosji na Sachalinie. Brał m.in. udział w projekcie budowy ropo i gazociągu z Morza Ochockiego do terminalu LNG. Był także kierownikiem projektu w terminalu odbioru gazu w Den Helder. Wcześniej przez 16 lat pracował na stanowiskach menedżerskich w austriackim koncernie naftowym OMV.

**Dziennik Polski 1.04.2010**

W AGH odbyła się uroczystość wręczenia dyplomów pierwszym w Polsce absolwentom Inżynierii Biomedycznej. Studia ukończyło 81 osób, a dyplomy ukończenia wręczyli Prorektor ds. Kształcenia AGH prof. Zbigniew Kąkol oraz prof. Piotr Augustyniak,

Kierownik Szkoły Inżynierii Biomedycznej, która prowadzi te nowatorskie studia. Zainteresowanie studiami jest bardzo duże. Dziś o jedno miejsce w MSIB ubiega się sześciu kandydatów. „Inżynierowie będą mogli zajmować się m.in. projektowaniem nowych materiałów i urządzeń dla medycyny, serwisem i obsługą skomplikowanej aparatury i oprogramowania medycznego” – wyjaśnia prof. Augustyniak. Zdecydowana większość absolwentów zdecydowała się kontynuować naukę na studiach magisterskich. Z pomysłem powołania kierunku już w połowie lat 70. wystąpił prof. Ryszard Tadeusiewicz. Projekt udało się zrealizować dzięki energii prof. Jana Chłopka i prof. Piotra Augustyniaka.

**Bankier.pl 2.04.2010**

Profesor **Roman Wrona** został powołany na członka Rady Nadzorczej w Zarządzie Spółki Akcyjnej Odlewnie Polskie. Pracuje na stanowisku profesora zwyczajnego w Wydziale Odlewnictwa AGH. Jest specjalistą z zakresu budowy maszyn, urządzeń odlewniczych, mechanizacji, projektowania i rekonstrukcji odlewni. Realizowany rozwój nauki dotyczy inżynierii projektowania technicznego oraz zintegrowanego projektowania procesowego. Rozwój ten przyczynił się stworzenia „szkoły” z zakresu projektowania i modernizacji odlewni. Dopelnieniem znaczącego dorobku naukowego badawczego i wdrożeniowego są liczne funkcje pełnione w uczelni i w środowisku naukowym oraz zawodowym, m.in. pełnomocnik rektora AGH ds. praktyk, Kierownik Zakładu Projektowania i Modernizacji Odlewni, a następnie Katedry Mechanizacji, Automatyzacji i Projektowania Odlewni, prodziekan Wydziału Odlewnictwa przez dwie kadencje. Aktualnie wiceprzewodniczący Komisji Odlewnictwa PAN w Katowicach, wiceprzewodniczący Komitetu Redakcyjnego Archives of Foundry Engineering, rzeczoznawca Stowarzyszenia Technicznego Odlewników Polskich.

**Polska Dziennik Zachodni 9.04.2010**

Zdarzają się ludzie w czepku urodzeni. Jedni przychodzą na świat w rodzinach hrabiowskich, inni u bankierów, jeszcze inni nazywają się tak samo jak legendarny trener piłkarski. Czyż w Polsce można chcieć więcej niż nazywać się **Kazimierz Górski**? No chyba, że się jest z Sosnowca, gdzie w genach dziedziczy się większe ambicje. Urodził się w 1959 roku w stołecznym mieście na lewym brzegu Brynicy, w 1983 roku obronił dyplom w AGH i został inżynierem górniczym. Pracował w kopalni, później zajął się prywatnym biznesem. Jednak ciągnęło go do władzy. Cztery lata później został prezesem spółdzielni mieszkaniowej. W 1998 roku był już wiceprezydentem Sosnowca, cztery lata później prezydentem. Na tym stanowisku jest już 12 lat.

**Dziennik Polski 13.04.2010**

**Wiestaw Wiewiórka** zaczynał pracę jako pracownik dołowy w wielkiej kopalni. Syn wieloletniego geologa kopalni, skierowany najpierw do technikum, potem na studia w AGH, dziś jest nadsztygarem z 30-letnim stażem pracy. Jeszcze nie wie, czy przejdzie na emeryturę do której górnik ma prawo już po 25 latach pracy – bo, jak podkreśla, 30 lat to za mało, by poznać całą kopalnię. Dziś najchętniej zatrudnia się tutaj absolwentów studiów dziennych Akademii Górniczo-Hutniczej. Ale przyjęcie do pracy to dopiero początek drogi czytamy w artykule pt. „Wielicka kopalnia to nie tylko światowe dziedzictwo, to także dobre miejsce pracy”.



# Pokora, czyli znak naukowca

Profesor Józef Giergiel ma 79 lat. Od ponad pięciu dekad pracuje naukowo.

W swoim bogatym życiu zajmował się kilkoma dyscyplinami naukowymi, napisał 350 prac, wychował wielu profesorów i doktorów oraz niezliczone rzesze studentów.

Ma kilka doktoratów honoris causa i jest Honorowym Profesorem Politechniki Warszawskiej. A przecież to nie wszystkie jego życiowe osiągnięcia...

Józef Giergiel urodził się 3 stycznia 1931, w Krakowie. Gimnazjum ogólnokształcące ukończył w Wieliczce, a liceum elektrotechniczne w Krakowie.

– Absolwenci techników dostawali wówczas nakaz pracy. Ja również taki nakaz dostałem, kazano mi mianowicie jechać aż pod Szczecin. Nie bardzo mi się to uśmiechało, więc zapisałem się na Wyższy Techniczny Kurs Pedagogiczny w Katowicach. Który dawał prawo nauczania w szkołach średnich, a mnie ratował od wyjazdu do Szczecina –

## Seminaria zawsze w czwartek

Najpierw zajmował się dynamiką maszyn. Temu zagadnieniu poświęcony był jego doktorat i habilitacja. Przez cały czas współpracował z wieloma zakładami przemysłowymi (głównie hutami), w których pełnił rolę konsultanta naukowego. – Był wówczas silny trend na zwiększanie wydajności produkcji. Powiązane było to z koniecznością zwiększenia obciążenia urządzeń tam stosowanych – walcerek, zginiatarek,

automatykę ruchu. Natomiast w mechatronice wszystkie te elementy projektuje się od razu i równolegle, dzięki czemu czas pracy skraca się niesłychanie – opisuje profesor.

Najnowsza fascynacja naukowa Józefa Giergiela to nanotechnologia. Z pomocą przyszła mu tu żona, specjalistka od biologii i chemii organicznej, która wprowadziła go w arkana tych niezbędnych w nanotechnologii dyscyplin. – To fascynująca sprawa, przyszłość nauki. Już teraz nanotechnologię mamy w żywności, mechanice, informatyce, medycynie, kosmetykach, motoryzacji, bionanorobotyce – zapala się profesor.

Dziś, w wieku 79 lat, Józef Giergiel nadal pracuje naukowo. Zatrudniony jest na Politechnice Rzeszowskiej w Katedrze Mechaniki Stosowanej i Robotyki. Na AGH jest członkiem Konwentu Seniorów, bierze też udział w cotygodniowych seminariach (zawsze w czwartek) w swojej katedrze. – Moim naukowym mistrzem był prof. Władysław Bogusz. U niego zrobiłem doktorat, habilitację i profesurę, chociaż wręczenia mi tytułu profesorskiego już nie doczekał, zmarł pół roku wcześniej. To on miał zwyczaj urządzania seminarium co tydzień o godz. 11. Po nim przejąłem to ja, a teraz kontynuuje mój wychowanek prof. Tadeusz Uhl – mówi prof. Giergiel.

## Siedmiokilowy szczupak i sześciokilowy sum

Wbrew pozorom życie prof. Giergiela nie sprowadzało się wyłącznie do pracy naukowej. Miał bowiem liczne pasje pozazawodowe, które wypełniały mu wolny czas, dawały relaks i o których potrafi dziś ciekawie opowiadać. Jedną z nich to filozofia, a zwłaszcza historia filozofii. Czytał o niej, interesował się nią, zgromadził na ten temat bogatą bibliotekę. Wątki filozoficzne znalazły się w jego wykładzie mistrzowskim wygłoszonym podczas niedawnej uroczystości nadania tytułu profesora honorowego, którym wyróżniła go rodzima uczelnia.

Inna pasja to Kosmos. – Proszę sobie wyobrazić, że studenci kierunku lotnictwo i kosmonautyka nie mają w programie niczego budowie kosmosu – zauważa profesor. Dlatego w swoich wykładach na Politechnice Rzeszowskiej profesor przedstawia m.in. budowę Wszechświata i jego historię. Prelekcje poświęcone dziejom eksploracji Układu Słonecznego wygłaszał na wielu konferencjach i sympozjach w Rzeszowie, Łodzi, Wiśle.

Nieodłącznymi towarzyszami życia prof. Giergiela były koty. Zwierzęta te zawsze obecne były w jego domu. Mocno przeżył w ubiegłym roku śmierć ostatniego



for. ZS

uśmiecha się profesor. Po kursie, niejako z marszu, podjął studia na Wydziale Elektromechanicznym Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie. Ukończył je w 1957 roku z tytułem magistra inżyniera mechanika hutniczego. Pracę podjął najpierw w Biurze Konstrukcyjnym Maszyn Drogowych w Krakowie, a następnie w Zakładach Cynkowych w Trzebini.

– Po dwóch latach pracy tam dowiedziałem się, że zwolniło się miejsce w Katedrze Mechaniki na AGH. Zgłosiłem się więc do ówczesnego kierownika, prof. Mieczysława Damasiewicza. Ten zapytał mnie po co mi ta zmiana skoro na uczelni będę zarabiał o jedną trzecią mniej. Odpowiedziałem: – Panie profesorze, ale ja głupiej w tym przemyśle... – Jest pan przyjęty – odrzekł profesor. Tak zaczęła się akademicka kariera Józefa Giergiela, która trwa nieprzerwanie już pięćdziesiąt dwa lata.

suwnic. To było nasze zadanie. Podnosiliśmy wydajność owych walcerek i suwnic – opowiada profesor. Ta działalność łączyła się z wprowadzeniem tzw. bezawaryjnej pracy, czyli dzisiejszej diagnostyki i identyfikacji. To właśnie w Krakowie na AGH rodziła się polska szkoła diagnostyki.

Kolejnym krokiem w naukowych zajęciach prof. Giergiela była robotyka. – Stała się ona moim konikiem. Współtworzyłem w naszym kraju kierunek pod nazwą automatyka i robotyka. Jako dziekan wprowadziłem na AGH tę dyscyplinę. Pierwsi w Polsce absolwenci automatyki i robotyki wyszli właśnie z naszej uczelni – mówi profesor. Od robotyki był już tylko krok do mechatroniki. – Dawniej, gdy projektowano np. windę kopalnianą to mechanik robił ją do sprzęgła. Następnie do tego sprzęgła elektryk dobierał silnik. Na końcu zaś przychodził automatyk i opracowywał

pupila – Marcelka. Dziś w domu zamieszkuje szesnastoletni pies-znajda Bartek, który przyłączył się do rodziny w wczasach i został na stałe.

W młodych latach pasją prof. Giergiela było wędkarstwo. – Ale jeździłem raczej na ryby, niż po ryby. Wyjazdy były dla mnie relaksem, szukałem miejsc odludnych, tam rozkładałem wędkę i odpoczywałem. Większość złapanych ryb wypuszczałem, ale niektóre zabierałem do domu dla kota – śmieje się profesor. Jego wędkarskie rekordy to siedmiokilowy szczupak i sześciokilowy sum.

Dziś relaks przynosi mu działka. Zajmuje się tam przycinaniem drzew i krzewów, ale pod fachowym kierunkiem żony, dla której ogrodnictwo jest prawdziwą pasją. W szklarni uprawiają pomidory, ogórki, paprykę. Z kwiatów profesor najbardziej lubi irysy.

### Trzysta kilometrów szybowcem

Portret profesora Giergiela nie byłby pełny bez wspomnienia o jego sportowych zajęciach. Zaczynał od boksu, ale pierwszą dyscypliną, jaką regularnie trenował były zapasy klasyczne. Uprawiał je z sukcesami na szczeblu województwa. Z końcem gimnazjum i na początku liceum rozpoczął uprawianie tenisa stołowego i piłki nożnej uczestnicząc nawet w rozgrywkach ligowych. W piłkę grał przez siedemnaście lat, najpierw w Cracovii, potem w Bieżanowiance, a wreszcie w Hutniku Trzebinia. Równocześnie latał na szybowcach uzyskując nawet dyplom instruktora szybownictwa. Zaczął od kursu szybowcowego w Mrągowie pod koniec lat 40. Później były kolejne szkolenia i podnoszenie kwalifikacji aż do uprawnień instruktorskich. W Krakowie lotnisko szybowcowe funkcjonowało wówczas w Balicach. – Latało się w każdej wolnej chwili, a obowiązkowo w soboty. Wziąłem też udział w zawodach, podczas których przeleciałem trzysta kilometrów. Latałem aż do doktoratu. Później wciągnęła mnie nauka i zaczęła wypierać zajęcia sportowe... – wzdycha profesor.

– Sport wyrabiał charakter, uczył akceptowania porażek i pokory. A właśnie pokora potrzebna jest przy uprawianiu nauki. Papież Jan Paweł II powiedział kiedyś: – Pokora jest znakiem rozpoznawczym każdego uczonego – mówi prof. Giergiel.

✉ Paweł Stachnik

Tekst ukazał się w „Dzienniku Polskim” dnia 24.04.2010. Cykl pt. Wybitni Absolwenci AGH prowadzi Zespół ds. Kontaktów z Absolwentami

## XLVII Sesja Studenckich Kół Naukowych Pionu Hutniczego Akademii Górniczo-Hutniczej

6 maja 2010

Godz. 9<sup>00</sup> – UROCZYSTA INAUGURACJA – Aula A-0

Godz. 10<sup>00</sup> – OBRADY W SEKCJACH:

- I. Akustyki, Biomechaniki i Bioinżynierii – D-1, s. 102
- II. Automatyki i Automatykacji Procesów – B-2, s. 110
- III. Ceramiki i Inżynierii Materiałowej – A-3, s. 118
- IV. Elektroniki – C-3, s. 501
- V. Elektroniki Przemysłowej – B-1, s. 102
- VI. Elektrotechniki i Elektroenergetyki – B-1, s. H113a
- VII. Elektrotermii – B-1, s. 015
- VIII. Ergonomii – D-1, s. 6E
- IX. Fizyki – D-10, s. B
- X. Informatyki w Inżynierii Mechanicznej – D-1, s. 19
- XI. Informatyki Stosowanej – B-1, s. H24
- XII. Inżynierii Metali – A-2, s. HA 102, s. 203
- XIII. Inżynierii Produkcji – D-14, s. 107; D-13, s. 409
- XIV. Inżynierii Spajania – A-2, s. 101
- XV. Maszyn i Urządzeń Technologicznych – D-4, s. 14
- XVI. Metaloznawstwa i Inżynierii Powierzchni – A-2, s. 5, s. 12H
- XVII. Metalurgii i Recyklingu – A-2, s. 101
- XVIII. Odlewnictwa – D-8, Aula
- XIX. Przedsiębiorczości, Jakości, Zarządzania i Finansów – D-14, s. 119
- XX. Przeróbki Plastycznej Metali – B-4, s. 209
- XXI. Robotyki i Mechatroniki – D-1, s. 1
- XXII. Techniki Ciepłej, Energetyki i Ochrony Środowiska – B-4, s. 312; B-5, s. RW
- XXIII. Telekomunikacji i Technologii Informacyjnych – D-5, s.1

13 maja 2010

Godz. 9<sup>00</sup> – SESJA LAUREATÓW, Aula A-0

14 maja 2010

Godz. 13<sup>00</sup> – WIELKA MAJÓWKA 2010

### ZAPRASZAMY

**KU AZS AGH zaprasza w maju i czerwcu 2010 na:**

- Sportowa majówka AZS AGH (siatkówka, koszykówka, siatkówka plażowa)
- Regaty ósemek wioślarskich (m.in. reprezentanci Polski, Oxford, reprezentacja AZS AGH)
- Międzynarodowy turniej piłki siatkowej
- Tydzień otwarty KU AZS AGH
- Regaty żeglarskie studentów i pracowników AGH

**AZS**  
Akademicki Związek Sportowy  
BO SPORT MA WIELE TWARZY  
[www.azs.agh.edu.pl](http://www.azs.agh.edu.pl)

**AGH**  
AKADEMIA GÓRNICZO-HUTNICZA  
IM. STANISŁAWA STĘŻYŃSKIEGO  
W KRAKOWIE

**AKADEMICKI ZWIĄZEK SPORTOWY**

kontakt: [azs@agh.edu.pl](mailto:azs@agh.edu.pl)  
[www.azs.agh.edu.pl](http://www.azs.agh.edu.pl)  
tel. (012) 617-35-24

Nasi Partnerzy:  
Biułetyń bis URS S.A. PACTA ACADEMICA KSAF

# Konkurs „Pokaż swoje wnętrze” – rozstrzygnięty

8 kwietnia miało miejsce uroczyste wręczenie nagród, dyplomów i symbolicznych czeków mieszkańcom najładniej zaaranżowanych pokoi na Miasteczku Studenckim AGH. Zwycięzcy będą mieszkać w akademiku za darmo aż przez trzy miesiące.

Konkurs „Pokaż swoje wnętrze” jest inicjatywą skierowaną do studentów Akademii Górniczo-Hutniczej, którzy mieszkają na terenie MS AGH. Jego organizatorami są władze Miasteczka wraz z Biuletynem Informacji Studentów AGH. Ideą, jak przyświeca konkursowi, jest teza, że pokój w akademiku może być naprawdę ładny i wygodny – wystarczy chęci, odrobina pomysłowości i wytrwałości. Zwycięskie pokoje potwierdzają tę tezę.

## Odwiedziny rektora

Tegoroczna, druga już, edycja konkursu odbyła się w dwóch etapach.

Na początku Jury w składzie: Prorektor ds. Ogólnych prof. Tadeusz Słomka, Dyrektor MS AGH – Radosław Serwicki, Przewodniczący URSS AGH – Dariusz Pasternak, Ekspert ds. design – Gabriela Borkiewicz, Prezes KSAF AGH – Michał Plachta, Redaktor Naczelna BIS AGH – Aleksandra Pękala, spośród nadesłanych trzydziestu zgłoszeń wybrało na podstawie zdjęć sześć finalistów.

Drugi etap konkursu odbył się 22 marca. Jury osobiście udało się do finałowych pokoi. Każdy członek jury oceniał pokój w pięciu kategoriach (ogólne wrażenie, funkcjonalność,



for. ZS

estetyka, pomysłowość i detale), w każdej przyznając od 1 do 10 punktów.

## Najpiękniejsze... pokoje

Zwycięzczyniami konkursu zostały mieszkanki pokoju 317B w domu studenckim „Alfa”. Klaudia Pyzik i Adriana Kozak zdeklasowały przeciwników i to właśnie ich pokój okazał się być najładniejszym na całym Miasteczku Studenckim. Specjalistka od aranżacji

wnętrz, Gabriela Borkiewicz podkreśla, że pokój ten miał wyjątkową atmosferę i zaskakiwał niezwykle przemyślanymi detalami i ozdobami, takimi jak np. element ozdobny z kapsli przy oknie, parapet oraz lustro.

Zaszczytne, drugie miejsce Jury przyznało Justynie Cieślachowskiej i Agacie Ciapale, mieszkankom pokoju numer 1210A w „Babilonie”. Ich pokój zwracał uwagę przede wszystkim aranżacją złożoną z wielu własnoręcznie



for. ZS



wykonanych rysunków. Trud dziewcząt i pomysłowość zostały nagrodzone dwoma miesiącami wolnymi od opłat za akademik.

Trzecią nagrodę i zarazem miesiąc darmowego zamieszkiwania w akademiku zdobyły Patrycja Kurczab i Maja Wołowicz, mieszkanki pokoju 121A w DS „Alfa”.

Nie sposób nie wspomnieć także o pozostałych finalistach, których pokoje również były godne uwagi. Wyróżnienia otrzymali mieszkańcy pokoju numer 32 w DS „Alfa”, pokoju numer 1505A w DS „Babilon” oraz pokoju numer 13 w DS „Promyk”.

### Gratulacje

Na uroczyste ogłoszenie wyników zostali zaproszeni wszyscy finaliści. Zarówno dyrektor Radosław Serwicki, jak i rektor Tadeusz Słomka gorąco gratulowali zwycięzcom, zauważając przy tym, że poziom tegorocznej edycji był wyższy niż



ubiegłorocznej, więc można mieć nadzieję, że z każdym rokiem studenci będą mieszkać w coraz ładniejszych pokojach. Pochwałom i słowom uznania ze stron jury nie było końca.

Wszyscy obecni na spotkaniu otrzymali pamiątkowe dyplomy oraz nagrody rzeczowe.

Uroczyste spotkanie zakończyło drugą edycję konkursu, ale organizatorzy zapewniają, że już myślą o kolejnej, która najprawdopodobniej zostanie poszerzona o nowe kategorie (np.: pokoje męskie), przez co łatwiej będzie sprawiedliwie ocenić pokoje i zauważyć wysiłek ich mieszkańców. Warto już dziś zadbać o swój pokój, aby w przyszłym roku zgarnąć główną nagrodę!

✉ Paulina Depczyńska

Fotografie wnętrz wykonane przez lokatorki nagrodzonych pokojów



# Nocne pogaduszki

Chat, czat – serwis internetowy, który oferuje internautom możliwość rozmowy z innymi internautami.

Czego szukają młodzi ludzie, godzinami rozmawiając na czatach internetowych? Dlaczego ludzie, jakby nie było, wykształceni – mowa tu o studentach – nadają sobie *nicki* w stylu „sexybrunet22”? Na to i wiele innych pytań próbowałam znaleźć odpowiedź w rozmowach ze studentami, którzy uwielbiają nocne pogaduszki na czacie. „Jestem nieśmiały. Na czacie mogę mówić co chcę i co tylko przyjdzie mi na myśl. Nie zawsze mówię prawdę, często zmyślam” – pisze OnDlaNiej\_23.

## Łatwa pokusa, czyli dlaczego studenci tak chętnie korzystają z czatów?

„Nadchodzi wieczór, a ja wprost nie mogę się doczekać, kiedy kliknę przycisk zasilający mój komputer – POWER. Niecierpliwie zerkam na zegar. Tak! Wybiła godzina 22, zaraz jedno kliknięcie myszki przeniesie mnie w wirtualny świat. Świat, gdzie wszystko jest łatwiejsze i prostsze” – relacjonuje Tomek, student Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie.

Młodzi ludzie często czują się zagubieni na rozdrożu dwóch światów – rzeczywistego i wirtualnego. Jest to dziś problem powszechny. Rozmawiając ze studentami twarzą w twarz a także przez Internet, próbowałam znaleźć odpowiedź na nurtujące nas wszystkich pytania: Dlaczego spędzają czas na wirtualnych rozmowach? Jaki jest cel tych rozmów? Co łączy użytkowników czatów? Jakie są zagrożenia tego typu rozmów oraz co można z nich wynieść?

Wydawać by się mogło, że z tej formy komunikacji korzystają jedynie nieśmiali. Jednak Tomek na zadane pytanie: „Czy jesteś nieśmiały?”, odpowiada przecząco. Twierdzi, że wśród przyjaciół jest duszą towarzystwa. Lubi chodzić na imprezy i poznawać nowych ludzi. Nie ma problemów z nieśmiałością, a z natury jest rozmowny. Nie mogąc się powstrzymać od pytania: „W takim razie w jakim celu korzystasz z czatów?” Tomek uśmiecha się z lekką pogardą. „Lubię adrenalinę, nawet nie wiem, ile jest emocji w rozmowie z kimś, kogo nie widzisz. Dodatkowo pracuje wyobraźnia. Myślisz sobie: jest ładna, czy nie? Brunetka, czy blondynka? Spotka się ze mną, czy nie? Kiedyś skupiałem się na charakterze rozmówcy, dzisiaj najpierw pytam o wygląd.” W celu dokonania wnikliwszej analizy problemu, wchodzę na jeden z najpopularniejszych czatów, polecony przez Tomka. Udaje mi

się skłonić do odpowiedzi na moje pytania zaledwie kilka osób. Pozostali widząc, że nie mam w planach rozmów na tematy matrymonialne czy związane z seksem, wyłączają okienka rozmów.

SzalonyStudent24 wyjaśnia, iż zagląda tutaj, bo jego życia jest nudne. Brakuje mu dziewczyny i chciałby ją poznać przez Internet. Pytam, dlaczego wybrał taką formę poznania drugiej połowki. W odpowiedzi czytam: „Chcę poznać kogoś przez neta, bo nie mam w planach wiązać się na dłużej. Szukam przelotnej znajomości... no wiesz”.

W odpowiedziach internautów przewijał się ten sam motyw – nuda, ciekawość, samotność, seks, przygoda, sponsoring. Ewa – studentka z duszą romantyczki – stwierdza, że wierzy w przeznaczenie, na czacie szuka prawdziwej miłości. Dziewczyny niechętnie przyznają się do tego, co naprawdę sprowadza je do tego wirtualnego świata. Z reguły powołują się na pragnienie prawdziwej miłości, co wyraźnie klóci się z ich *nickami*. SeXyPtaszynka zapewnia mnie, że na czat weszła, bo wczoraj rzucił ją chłopak i chciała znaleźć nową miłość, ale tym razem już taką na zawsze...

## Zagrożenie, czy niewinna przygoda?

Rozmawiając z młodymi ludźmi zauważam, że wielu z nich jest nieświadomych zagrożeń, jakie niesie ze sobą Internet. Mój „męski” *nick* przekonał mnie, jak wiele dziewczyn chciałoby umówić się z nieznanym. Nie miały żadnych skrupułów i wątpliwości, tak jakby znały moją fikcyjną postać od lat. Pytam Magdy – dziewczyny, z którą prowadziłam rozmowę podając się za studenta, czy możemy się spotkać. Magda zadaje mi parę pytań, po czym odpowiada twierdząco. Nie kryjąc zaskoczenia, zapytałam: „Nie boisz się? Przecież nawet nie wiesz, kim jestem!” Dziewczyna obraca wszystko w żart, tłumacząc, że nie przysłałaby na to spotkanie sama.

Ania – koleżanka, która jeszcze kilka lat temu pasjonowała się rozmowami internetowymi, opowiada mi o kilku swoich

„wpadkach”. W każdej rozmowie proszona o swoje zdjęcia, wysyłała je. „Kiedyś dostałam od koleżanki link do jakiejś strony. Weszłam tam i doznałam szoku. Były tam moje dwa zdjęcia, które przesałam kiedyś jakiemuś koleśowi. Oprócz moich zdjęć i towarzyszącego im krótkiego opisu, były też zdjęcia moich imienniczek oraz ich krótkie notki biograficzne. To był jakiś psychol”. Innym razem popełniła znacznie gorszy błąd. Podala swój numer telefonu. Nie mogła pozbyć się natręta, który wydzwaniał do niej dniami i nocami.

To zaledwie kilka przykładów naiwności osób, korzystających z tego typu portali. Każdego dnia słyszy się o przemocy w sieci, o pedofilach i oszustach. Skąd zatem bierze się tak mocno zakorzeniona naiwność studentów? Dlaczego świadomie wplątują się w sieć zagrożeń, jakie niesie ze sobą czat internetowy? Skąd to zaufanie do anonimowego rozmówcy? Niestety, te pytania muszą pozostać bez odpowiedzi, gdyż nikt z moich rozmówców nie chciał komentować swojej... głupoty.

## Plastik w cenie!

Większość z moich rozmówców zaczynała każdą konwersację od pytania: „Masz fotkę?” Gdy odpowiadałam, że nie wysyłam swoich zdjęć, byłam niejednokrotnie mieszana z błotem, albo też użytkownik czatu bez żadnego komentarza kończył ze mną pogawędkę. Niewiele osób zadawało mi pytania, mające na celu dowiedzenie się czegoś o mnie samej, o moich zainteresowaniach, o mojej osobowości. Za to przez cały czas w rozmowach przewijał się motyw wyglądu. Na początku rozmowy pojawiały pytania typu: „Lubisz nosić mini?”, „W co lubisz się ubierać?”

Cóż, pozostaje tylko wierzyć, że osoby „czatujące” rozmawiają również na inne, nieco głębsze tematy. Trudno jednak oprzeć się wrażeniu, że przeciętny poziom czatowych rozmów wynika z pewnej pokoleniowej pustki XXI wieku...

## Magdalena Gola

Studentka Socjologii Wydział Humanistyczny

Reportaż powstał w ramach zajęć z przedmiotu Retoryka i gatunki medialne

ZAPRASZAMY NA NOWĄ STRONĘ BIULETYNU  
WWW.BIULETYN.AGH.EDU.PL

# Promocja pierwszych absolwentów Międzywydziałowej Szkoły Inżynierii Biomedycznej

W środę 31 marca 2010, odbyła się uroczystość wręczenia dyplomów ukończenia studiów I stopnia pierwszym 81 absolwentom MSIB. Święto było szczególne, ponieważ to pierwsi w Polsce absolwenci tego kierunku studiów, pierwsi inżynierowie wykształceni w toku studiów stacjonarnych dwustopniowych, wreszcie – pierwsi absolwenci szkoły. Na dodatek, wysokie wyniki egzaminu inżynierskiego świadczą, że determinacja nie opuszczała ich przez cały czas trwania studiów, a ich przyszli pracodawcy już dziś mogą się cieszyć.

Uroczystość rozpoczęła się pieśnią Gaude Mater Poloniae wykonaną przez Chór Akademicki „Krakus”, następnie głos zabrali Rektor ds. Kształcenia prof. Zbigniew Kąkol i kierownik MSIB

dr hab. Piotr Augustyniak. Zostały odczytane listy gratulacyjne, które nadesłali: prof. Romuald Będziński z Politechniki Wrocławskiej, prof. Tadeusz Pałko z Politechniki Warszawskiej oraz prof. Ryszard Tadeusiewicz z AGH, założyciel MSIB. Następnie odbyło się ślubowanie absolwentów i wręczenie dyplomów, przy czym najlepszych ośmioro studentów MSIB (10%) otrzymało dyplomy w kolejności uzyskanych lokat wraz z listem gratulacyjnym kierownika szkoły. Gdy wszyscy absolwenci już dyplomy w rękach nadszedł czas na wystąpienie pani mgr Grażyny Czop-Śliwińskiej, kierującej Uczelnianym Centrum Karier oraz pana Marcina Urbańskiego reprezentującego zarówno samorząd Studentów MSIB jak

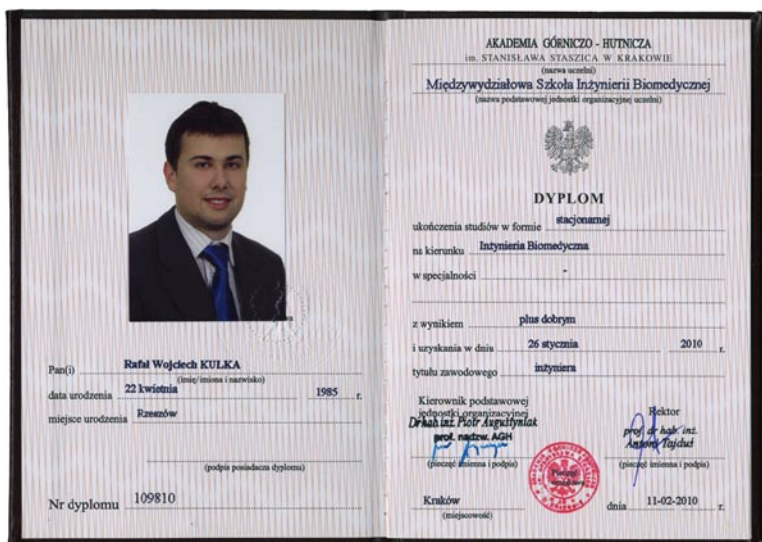
i absolwentów. Studenci złożyli gorące podziękowania i przepiękne kwiaty na ręce kierownika szkoły oraz pań Angeliki Burgknap-Rumian oraz Katarzyny Litwin-Konopackiej pracujących w dziękaniach MSIB. Oficjalną część uroczystości zakończył hymn akademicki Gaudeamus, a po nim Chór Akademicki „Krakus” dał koncert pieśni regionalnych. Piękne wykonanie uzmysłowiło wszystkim zebranym, że czas wyłożonej pracy za nami, za oknem wiosna, a w kalendarzu wakacje wielkanocne.

Znakomita większość absolwentów kontynuuje studia na AGH na kierunku inżynieria biomedyczna, na jednej z trzech specjalności prowadzonych przez szkołę: informatyka i elektronika medyczna, biomechanika i robotyka lub inżynieria biomateriałów. Już dziś pytają o nich pracodawcy: dyrektorzy szpitali, w których coraz więcej aparatury technicznej o wysokim stopniu zaawansowania, przedsiębiorcy prywatni prowadzący działalność produkcyjną w zakresie technicznego wsparcia medycyny oraz przedstawiciele koncernów międzynarodowych, poszukujący handlowców, serwisantów i audytorów. Niezależnie od pojawiających się coraz częściej propozycji, z pewnością wielu z nich zechce rozpocząć własną działalność gospodarczą w tej niezwykle prężnie rozwijającej się dziedzinie zastosowań nowoczesnych technologii.

Zresztą, uzyskiwany dziś dyplom otwiera nowe drogi, na których absolwenci będą mogli poprzez swój kunszt inżynierski, wiedzę i zdolności – wspierać i wspomagać starania lekarzy w ich ustawicznej walce z chorobą, cierpieniem i śmiercią. W technice niepodobna znaleźć szlachetniejszej misji i bardziej spektakularnego wpływu na poziom jakości życia. To nasza wspólna dumą i radość, bez codziennej pomocy i wsparcia ze strony wykładowców i rodziców, akademii nie miałaby tylu wybitnych absolwentów. Zapraszam do galerii zdjęć, niech ta uroczysta chwila trwa w naszej pamięci jak najdłużej.

<http://www.biomed.agh.edu.pl/foto/dypl2010/thumb.html>

<http://foto.agh.edu.pl/thumbnails.php?album=148>



✉ Piotr Augustyniak



<http://foto.agh.edu.pl/thumbnails.php?album=148>





Laboratorium Edukacyjno-Badawcze  
Odnawialnych Źródeł i Poszanowania Energii AGH w Miękinii

tekst str. 10

